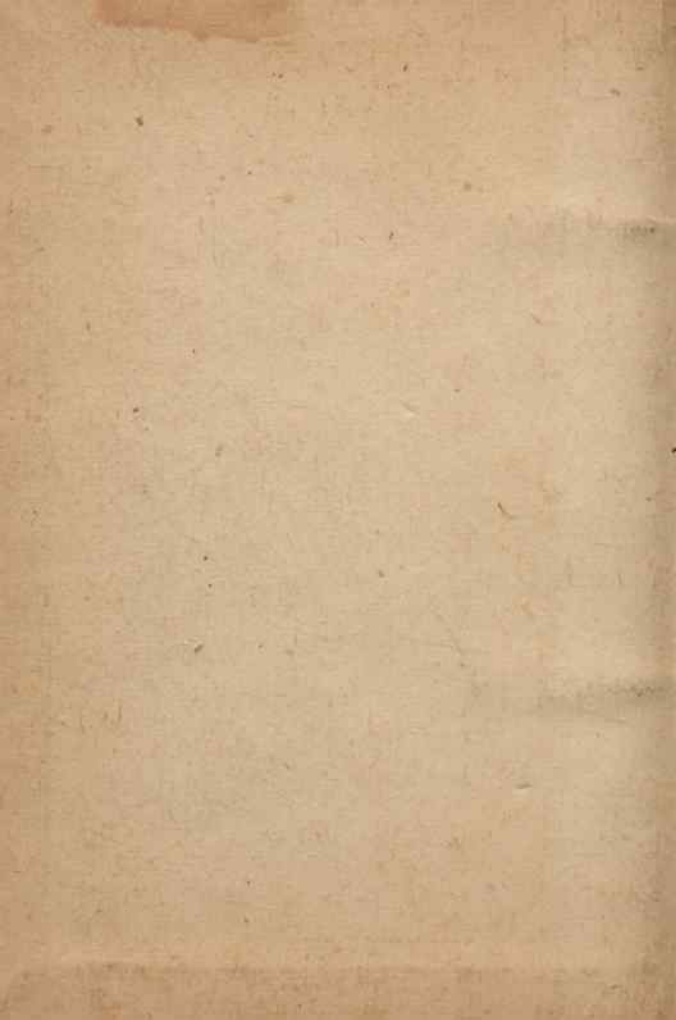




Popiel Władysław
Hryn-ŁOŁE
ul. Kresin'skiego 38

NIECH ŻYJE † JEZUS!

AŁY PODRĘCZNIK

ARCYBRACTWA STRAŻY HONOROWEJ NAJŚW. SERCA PANA JEZUSA

„Oto łoża Sa'amonowe sześćdziesięciu
mężnych obstało z najmniejszych
Izraela” (Pieśń nad pieśniami. 3, 7).

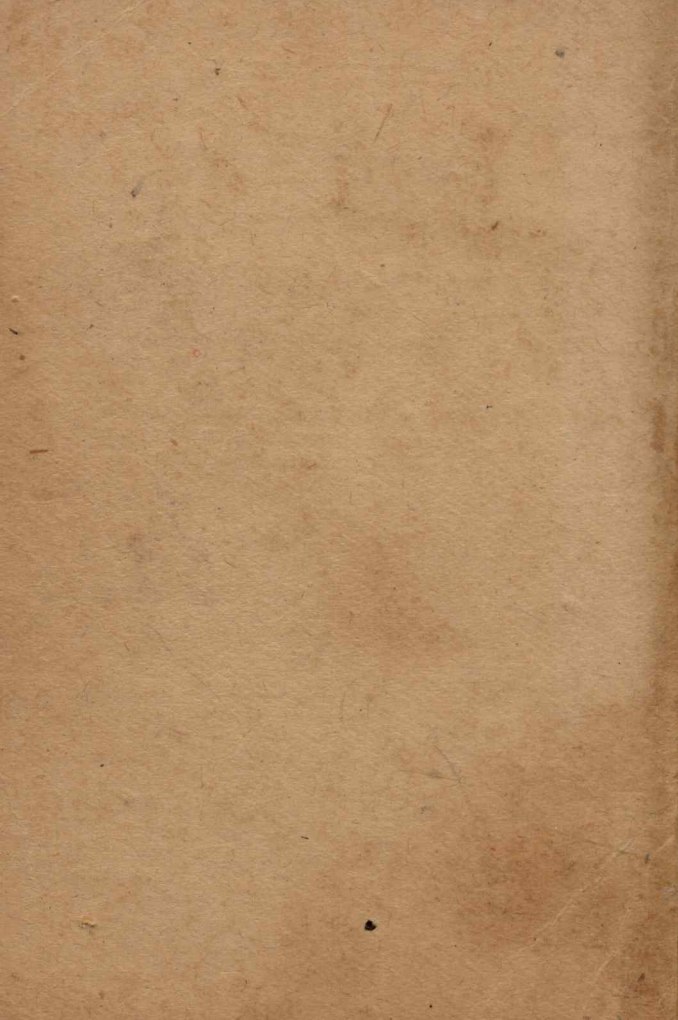


Wydanie ósme poprawione i ponaczone

KRAKÓW

Wydawnictwo Arcybractwa Straży Honorowej
1937

Wszelkie prawa zastrzeżone



NIECH ŻYJE † JEZUS!

MAŁY PODRĘCZNIK
ARCYBRACTWA
STRAŻY HONOROWEJ
NAJŚW. SERCA PANA JEZUSA

„Oto łoże Salamonowe sześćdziesięciu
meżnych obstało z najmębniejszych
Izraela” (Pieśń nad pieśniami. 3, 7).



*Gopiel Władysław
L. Doyle
ul. Krasniewska 3*

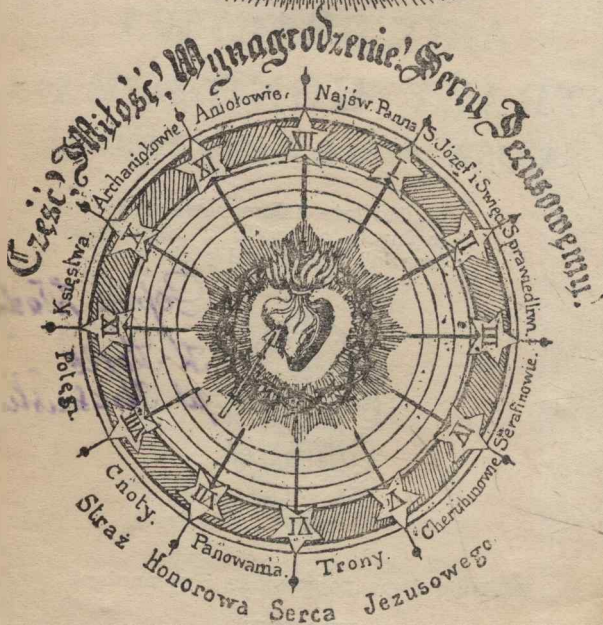
Wydanie ósme poprawione i pomnożone

KRAKÓW

Wydawnictwo Arcybractwa Straży Honorowej
1937

Wszelkie prawa zastrzeżone

Niech żyje Jezus!



„Otoczę me Serce koroną z dwunastu gwiazd,
utworzoną z mych najmilszych i najwierniejszych
sług”. (Słowa Zbawiciela do św. Małgorzaty Marii).
O dusze Chrześcijańskie! Dusze miłujące!
Otoczcie waszą Strażą Serce bolejące,
Które za miłość Swoją, za Swe poświęcenie
Odbiera tylko wzgardę, tylko zapomnienie.

NIHIL OBSTAT

Cracoviae, die 7. Febr. 1937.

Dr J. Hajduga, Censor

L. 1102/37

POZWOLAMY DRUKOWAĆ

Z Książęco-Metropolitalnej Kurji

Kraków, 8 lutego 1937

† Stanisław, Bp. Wik. gen.

Krakowskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze,
Kraków, ul. św. Krzyża 11



NIEUSTAJĄCA MODLITWA BŁAGALNA STRAŻY HONOROWEJ

INTENCJA NA 12 GODZIN

- 12—1. **Kościół święty**, Papież, kardynałowie, biskupi, kapłani i seminaria. Zakony i nowicjaty. Wszystkie potrzeby i sprawy Kościoła trudne i zagrożone.
- 1—2. **Narody i panujący**. Wszystkie władze cywilne. Pokój i zgoda między narodami.
- 2—3. **Wszystkie wielkie i ważne instytucje** polityczne, cywilne i społeczne; wojsko, sądownictwo itd. Charakter katolicki wszystkich praw i zwyczajów. Święcenie niedziel i świąt.
- 3—4. **Rodzina. Rodzina i dzieci**, ich wzajemne obowiązki. Małżeństwo chrześcijańskie i jego święte prawa. Wszystkie polecane nam sprawy doczesne.
- 4—5. **Nauka i wychowanie młodzieży**, nauczyciele i wszyscy, biorący udział

w sprawie kształcenia i wychowania dzieci. Zakłady wychowawcze. Wybór stanu. Łaska powołania.

- 5—6. **Praca po chrześcijańsku** podjęta i wykonana. Robotnicy wszelkiego stanu; wszelkie przedsiębiorstwa i prace materialne. Podróżujący na lądzie i morzu.
- 6—7. **Cierpiący i strapieni.** Ubodzy, chorzy więźniowie. Wszyscy dotknięci pokusą lub doświadczeniem.
- 7—8. **Rozkrzewienie wiary świętej i nawrócenie pogan.** Misje katolickie, misjonarze. Wszystkie dzieła i zakłady dobroczynne.
- 8—9. **Nawrócenie grzeszników i wszystkich poza obrębem Kościoła św. zostających.** Wynagrodzenie za bluźnierstwa i świętokradztwa. — Ta godzina jest szczególnie poświęcona wynagrodzeniu i zadośćuczynieniu za zniewagi, Bogu izadośćuczynieniu za zniewagi, Bogu uczynione.
- 9—10. **Konający (140.000 codziennie).** Wytrwanie w dobrym do końca a dla chorych łaska szczęśliwej i chrześcijańskiej śmierci.

10—11. Dusze w czyśćcu cierpiące. Zmarli członkowie Straży Honorowej.

11—12. Królestwo Serca Jezusowego na ziemi. Wszystkie dzieła i stowarzyszenia mające na celu rozszerzenie czci Najśw. Sakramentu. Rozkrzewienie i wzrost Straży Honorowej. Dziękczynienie za wszystkie łaski i dobrodziejstwa.

U W A G A: Każdy członek Straży Honorowej powinien ofiarować swoją Godzinę Straży w intencjach naznaczonych w tej godzinie.

ARCYBRACTWO STRAŻY HONOROWEJ

Założone przez Stolicę św. w kościele Sióstr Nawiedzenia N. M. P. (Wizytek) w Krakowie,
dnia 19 stycznia 1919 roku.

Patronowie: Maryja, Matka Serca Jezusowego, św. Józef, św. Franciszek z Assyżu, św. Franciszek Salezy, św. Małgorzata Maria.

Początek i rozwój S T R A Ż Y H O N O R O W E J

Straż Honorowa Najśw. Serca Jezusowego wzięła początek w klasztorze Nawiedzenia N.

Maryi P. w Bourg en Bresse we Francji, dn. 13. III. 1863 r. Papież Pius XI obdarzył ją wszystkimi odpustami rzymskiego Arcybractwa Najśw. Serca Jezusowego i licznymi osobnymi odpustami, a Ojciec św. Leon XIII wyniósł ją w r. 1878 do godności Arcybractwa. Wkrótce nie tylko we Francji, ale i w innych krajach zaczęły się tworzyć Bractwa Straży Honorowej. Polska, która tak była zawsze gorliwą w rozkrzewianiu nabożeństwa i czci N. Serca Jezusowego, nie pozostawała w tyle, bo już w roku 1869 Bractwo Straży Honorowej zostało kanonicznie zaprowadzone w Krakowie, w kościele Sióstr Nawiedzenia N. Maryi Panny (Wizytek) przez Ks. Biskupa Antoniego Gałęckiego, administratora Diecezji Krakowskiej.

Bractwo to było przez długi czas głównym ośrodkiem Straży Honorowej w Polsce. Gdy jednak, z powodu szybkiego rozszerzania się tego Stowarzyszenia w Europie i Ameryce, założone zostały we wszystkich niemal państwach Arcybractwa krajowe, Bractwo Straży Honorowej w Krakowie po usilnych staraniach podniesione zostało do godności Arcybractwa dla całej Polski Stolicę św. dekretem Wizytatora apostołskiego w Warszawie, Ks. Achillesa Ratti, w dn.

19 stycznia 1919 roku.

Straż Honorowa szybko się wszędzie rozszerza i coraz więcej zyskuje członków. Obecnie liczy dwadzieścia dwa krajowych Arcybractw, a liczba kanonicznie ustanowionych Bractw ciągle wzrasta.

Wielką chlubą Straży Honorowej jest to, że Papieże: Pius IX, Leon XIII, Pius X i wielu dostojników Kościoła św. zostało jej członkami. Pius IX domagał się „tytułu pierwszego członka Straży Honorowej, jako największego zaszczytu”. Leon XIII wyrzekł kiedyś do Biskupa z Belley te słowa: „Jestem członkiem Straży Honorowej. Co miesiąc przysyłają mi mój bilet i codzień odprawiam swoją godzinę Straży”.

Pius X 16 stycznia 1906 roku raczył się nazwać szczególnym Protektorem Straży Honorowej.

Przedmiot i cel Straży Honorowej

„Uragania i nędzy czekało serce moje. I czekałem ktoby się ze mną smucił, a nie było i ktoby pocieszył, a nie znalazłem” (Ps. 68).

Tak skarży się boleśnie Zbawiciel na lud Swój. Aby więc tej skardze odpowiedzieć, założono Straż Honorową, której członkowie starają

się swą miłością i poświęceniem pocieszać Serce P. Jezusa, napełnione boleścią na widok zapomnienia i niewdzięczności ze strony ludzi, których tak gorąco miłuje, dla których tyle wycierpiał, a od których jest tak mało kochany.

Chociaż Straż Honorowa ma ten sam przedmiot czci, jaki mają wszystkie inne formy nabożeństwa do N. Serca Jezusowego, ale ona zapatruje się na ten wspólny przedmiot czci w sposób odrębny i sobie tylko właściwy; bo nie samo Serce P. Jezusa czcić swoim członkom poleca, ale Jego zranione Serce — zranione widzialnie włócznią na krzyżu i codziennie ranione niewidzialnie: zapomnieniem, niewdzięcznością i grzechami ludzkimi.

Trzeba, niestety, przyznać, że dotąd mała garstka dusz skupiała się koło tej Boskiej Rany, choć tyle już czasu upłynęło od owej pamiętnej chwili, kiedy św. Małgorzata Maria ukazała nam ją na obrazku N. Serca własną jej ręką namalowanym, który czcić poleciła swoim nowicjuszkom. Sama też w środku szeroko otwartej Rany napisała słowo: „Caritas” (miłość), streszczając tak wymownie posłannictwo jakim ją Boski Zbawiciel zaszczyił: ogłaszania całemu światu tych słów godnych podziwu, wy-

szłych z ust Boga samego: „Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że niczego nie zaniedbało — i które wyniszczyło się i wycierpiało, aby im miłość Swą okazać...”.

Mimo to jednak większość dusz, zajęta wyłącznie rozważaniem miłości, objawiającej się w tych Boskich słowach, nie starała się wnikać w głębinę owej Rany, którą właśnie miłość zadała Boskiemu Sercu, owej Rany niewidzialnej, której wymownym i wzruszającym symbolem jest Rana widzialna, włócznią zadana.

Nawet ci, którzy poprzedzili św. Małgorzatę Marię, pociągnięci niewypowiedzianą pięknością Serca Boga-Człowieka i olśnieni blaskiem Jego nieskończonych doskonałości, a nade wszystko zdumieni i zachwyceni niezmierną miłością, jaką to Serce pała ku ludziom, nie usłyszeli, mimo to, tej wzruszającej skargi Zbawiciela: „Szukałem, kto by mnie pocieszył, a nie znalazłem”.

Dopiero Straż Honorowa otrzymała ten przywilej, że usłyszała i zrozumiała tę skargę, a zrozumiawszy, zwróciła uwagę pobożnych dusz na Serce włócznią przebite, wskazała ich zdumionym i wzruszonym oczom Jego głęboka Rane i otoczyła to Serce owymi pocieszycielami, któ-

rych dotąd na próżna szukało.

Straż Honorowa zda się wsłuchiwać w te pamiętne słowa Zbawiciela, które tak pięknie wyrażają całe posłannictwo św. Małgorzaty Marii: „Oto Serce, które tak bardzo umiłowało” a przeniknięta nimi, woła wspólnie ze Świętą do grzesznego i nieszczęśliwego świata: „Oto Serce, które tyle wycierpiało”.

Ponieważ przedmiotem czci Straży Honorowej jest zranione Serce Zbawiciela, z tego więc wynika jej cel, którym jest: pocieszać to zranione Serce.

Lecz jakże to Serce Boże pocieszać?

1) Oto oddając Mu potrójny hołd, to jest: hołd czci, miłości i wynagrodzenia, jak to wskazuje sztandar Straży Honorowej.

Hołd czci, przez głoszenie Jego królewskiej godności i rozszerzania Jego królestwa na ziemi. Straż Honorowa składa swemu Królowi nieustannie publiczny hołd czci, gdyż ciągle i wszędzie wobec całego świata Chrystusa Królem swym ogłasza.

Hołd miłości, przez dobrowolne i miłosne oddanie serc naszych temu Sercu, tak miłującemu, a tak mało przez ludzi umiłowanemu...

Hołd wynagrodzenia, z jednej strony przez

pełnienie cnót chrześcijańskich a szczególnie pokuty i gorliwości, w celu zadośćuczynienia Bogu za wszelkie zniewagi, jakie Mu wyrządza ją grzechy ludzkie, z drugiej zaś strony przez ofiarowanie Ojcu Przedwiecznemu Najdroższej Krwi i Wody, które wypłynęły ze zranionego Serca Pana Jezusa.

2) Po wtóre, pocieszymy to Najśw. Serce, jeżeli przyczyniać się będziemy do tego, aby ten potrójny hołd stał się powszechnym i nieustającym.

W istocie bowiem wszystkie dusze są do tego wezwane. Żeby zaś wszystkim ułatwić możność odpowiedzenia temu wezwaniu, nie żąda się od nich niczego więcej tylko ofiarowania Bogu i uświęcenia codziennych, zwykłych obowiązków i spraw, a zwłaszcza tych, które się wykonuje w obranej przez siebie Godzinie Straży.

Ponieważ zaś niezliczone mnóstwo członków Straży znajduje się we wszystkich częściach świata, z tego więc powodu nie ma ani jednej chwili dnia i nocy, w której by to Boskie Serce nie miało od swych wiernych dzieci szczególniejszych hołdów: czci, miłości i wynagrodzenia.

Dodać tu należy i to jeszcze, że Straż Honorowa przedstawia się pobożności wiernych, jako

spełnienie i urzeczywistnienie owej czci i nabożeństwa, jakich przed dwoma wiekami przeszło, sam Pan Jezus domagał się od ludzi przez pośrednictwa św. Małgorzaty Marii.

Blizsze objaśnienia ćwiczeń tego Stowarzyszenia ukazą całą prawdę tych słów.

Pobożne ćwiczenia

S T R A Ż Y H O N O R O W E J

Ćwiczenia te są trojakie:

- 1) Zapisanie członków na wielkim, ściennym Zegarze Straży,
- 2) Godzina Straży,
- 3) Drogocenne ofiarowanie.

1) Z e g a r S t r a ż y H o n o r o w e j

Kiedy Boski Zbawiciel powierzył Dziewicy z Paray le Monial wielkie posłannictwo rozszerzania nabożeństwa do Jego Boskiego Serca po całym świecie, oznaczył zarazem w słowach bardzo wyraźnych, w jaki sposób ta cześć ma Mu być oddana. Między innymi wyrzekł wtedy Pan Jezus do św. Małgorzaty Marii te słowa: „Mam szczególne w tym upodobanie, gdy widzę, że miłość moja jest czczona pod postacią cielesnego serca. Pragnę, aby obraz Mego Ser-

ca był wystawiony publicznie dla wzruszenia i pociągnięcia nieczułych serc ludzkich”. Potem dodał jeszcze: „Wszędzie, gdzie ten obraz będzie wystawiony ku czci publicznej, ściągnie wszelkiego rodzaju błogosławieństwa”.

Chcąc zadośćuczynić temu miłosnemu wezwaniu, Straż Honorowa obrała sobie za sztandar tarczę zegarową, utworzoną z 12 gwiazd, noszącą w środku wizerunek Boskiego Serca, zranionego włócznią, a u góry następujący napis: „Cześć, Miłość, Wynagrodzenie Sercu Jezusowemu-!”

Według dekretów Papieskich koniecznym warunkiem do pozyskania odpustów jest aby imiona wszystkich członków Straży Honorowej, wpisane w księgę bracką, znajdowały się także na tarczy takiego Zegara.

W dzisiejszych czasach zaniku wiary i odstępstwa od Boga, żąda Pan Jezus publicznego aktu wiary, wynagrodzenia i miłości. Taki zaś nieustający akt wiary, wynagrodzenia i miłości ofiaruje Mu Jego Straż Honorowa z całą wspólną myślnością, na jaką zasługuje Serce Jci Króla i Boga: Rex meus et Deus meus-! Król mój i Bóg mój-

Zegar taki wystawia się publicznie tj. w ora-

torium, w kaplicy, a nade wszystko w kościele, obok ołtarza Bractwa.

2) G o d z i - n a S t r a ż y

Godzinę Straży obierają sobie sami członkowie i zmieniać jej bez słuszych powodów nie powinni. Nie jest wcale rzeczą konieczną spędzać swoją codzienną Godzinę Straży na modlitwie, lub udawać się w tym celu do kościoła. Kiedy Boski Zbawiciel rzekł pewnego razu do św. Małgorzaty Marii, że chce aby „wszystko czyniono z miłości, a nie z przymusu”, chciał przez to już naprzód pouczyć nas, w jaki sposób odbywać należy swoją Godzinę Straży. Wszystko zatem zostawia się wewnętrznemu pociągowi i gorliwości każdej duszy.

Skoro obrana godzina bije, członkowie strażnicy nie opuszczając swych obowiązków i nic w swych zwykłych zajęciach nie zmieniając, w duchu udają się do stóp Ołtarza i tam ofiarują Panu Jezusowi utajonemu w Najśw. Sakramencie, swoje myśli, słowa, uczynki, cierpienia, a nade wszystko pragnienie pocieszenia Boskiego Serca swą miłością.

W ciągu Godziny Straży członkowie jej, złączeni najściślej z ukochanym Zbawicielem, mo-

dłąc się, pracując i cierpiąc pod spojrzeniem swego Boskiego Mistrza, starają się pełnić od czasu do czasu jaki akt miłości, jaką ofiarę lub wyrzeczenie się, a wśród tego powtarzają niekiedy „Drogocenne Ofiarowanie”. Nic jednak nie jest obowiązującym; każdy może iść za pociągami swego serca i swej pobożności, aby według swego upodobania uświęcić tę błogosławioną godzinę.

Z tego widzimy, że Godzina Straży nie tylko nie przeszkadza Stowarzyszonym w ich zajęciach, w wypełnianiu codziennych obowiązków i w używaniu godziwych rozrywek, ale nawet ułatwi każdemu katolikowi dopełnienie obowiązku uświęcania wszystkich codziennych zajęć i obowiązków przez dobrą intencję, mającą w celu tylko Boga i wypełnienie Jego świętej woli.

Dlatego też Straż Honorowa została wszędzie tak mile i łatwo przyjęta przez wszystkie warstwy społeczeństwa i dziś widzimy jej członków nie tylko u domowego ogniska, ale i przy warsztacie w fabrykach, szkołach, szpitalach itd. Dziś chciałoby zewsząd usunąć Pana Jezusa, lecz Straż Honorowa wszędzie Go na nowo wprowadza.

Każdy stowarzyszony powinien bardzo cenić swoją Godzinę Straży i z radością wyczekiwać tej chwili, w której będzie mógł pocieszyć swego Pana. Ten dobry Mistrz wie dobrze, którzy członkowie Straży w każdej godzinie przybywać powinni do stóp Jego, czułe Jego Serce oczekuje ich... Toteż nikt nie zdoła zmierzyć, ani opisać tych strumieni łask, jakie wtedy dobry Mistrz zlewa na swych ukochanych pocieszycieli.

3) D r o g o c e n n e o f i a r o w a n i e

IV artykuł statutów Arcybractwa Straży Honorowej ukazuje swym członkom, jako doskonały wzór w wypełnianiu ich wzniosłego zadania, ową pierwszą heroiczną Straż Honorową — Najśw. Pannę, Jana i Magdalенę, którzy szli odważnie za Jezusem na Kalwarię, pocieszali Go w Jego strasznym opuszczeniu, a będąc naczynymi świadkami tajemniczego otwarcia włócznią Jego Najśw. Serca, złożyli Mu pierwszy hołd miłości i wynagrodzenia, jaki Mu teraz nieustannie ponawia Jego wierna Straż Honorowa.

To heroiczne poświęcenie owej pierwszej Straży Honorowej na Kalwarii zostało nagrodzone łaską niezmierniej ceny, bo oto Matkę

Boża, Jan i Magdalena zostali wezwani do zebrania ostatnich kropel Krwi i Wody, które wypłynęły z przebitego Serca Jezusowego — a ofiarując je Ojcu Przedwiecznemu, dali przez tę najdroższą Ofiarę początek owemu mistycznemu kapłaństwu, które obecnie spełnia Straż Honorowa.

W dzisiejszych czasach więcej niż kiedy mnożą się zbrodnie, wzmagają nieprawości, a godzina wymiaru sprawiedliwości zdaje się zbliżać!...

Lecz, jeśli Pan Jezus, ofiarujący się za nas na Kalwarii, nawet w chwili najsromotniejszej i najboleśniejszej Śmierci Swojej znalazł jeszcze sposób bronięcia sprawy naszej przed Ojcem Swoim, przez Ranę i Krew Serca Swego — to, czyż w tej Ranie otwartej zawsze, nie znajdzie się i dziś dość mocy i zasług dla przeblagania sprawiedliwości Boskiej za zbrodnie świata?... I czyż na widok tego przebitego Serca, nie rzuca się wreszcie nagrody w pokucie i żalu do nóg Tego, którego za nich do krzyża przybito, jak to przepowiedział był Prorok Zachariasz, mówiąc:

„Oglądać będą Tego, którego przebodli, będą Go opłakiwać, jako matka opłakuje syna swe-

go jednorodzonego" (Zach. VII, 10).

Słowa te spełnią się, lecz zwłaszcza wtedy, gdy owe tysiące członków Straży Honorowej, dobrze zrozumiałwszy swe wzniosłe posłannictwo, nie przestaną w każdej godzinie stawiać między zbrodniami i grzechami ludzi z jednej strony, a sprawiedliwością Boską z drugiej, kielicha najdroższej Krwi i Wody, które na Kalwarii wypłynęły z Najświętszej Rany Serca Jezusowego, ofiarując go Ojcu Przedwiecznemu jako ustawiczne błaganie i nieustające wynagrodzenie. Z tego też powodu każdy Stowarzyszony jest w szczególny sposób obowiązany ofiarować ten kielich błogosławieństwa Ojcu Przedwiecznemu w czasie swej Godziny Straży. Może to uczynić wewnętrznie i niepostrzeżenie, chodząc, pracując, cierpiąc, a nawet rozmawiając. Jedno wzniesienie serca wystarczy.

W istocie członkowie Straży Honorowej odbywają w dalszym ciągu u stóp Tabernakulum ową pierwszą świętą Straż na Golgocie i nieustannie ponawiają ów potrójny hołd miłości, złożony Zbawicielowi po raz pierwszy na Kalwarii.

Z Magdaleną hołd miłości pokutującej, gdy, przejęci żalem na widok swych grzechów, ko-

rzą się w prochu u stóp Boskiego Serca, zranionego włócznią i starają się w czasie swej Godziny Straży miłością swoją pocieszyć to Boskie Serce.

Z Janem, hołd miłości wynagradzającej, gdy, stojąc wraz z nim przy boku Zbawiciela, zbierają i nieustannie ofiarują Ojcu Przedwiecznemu tę Przenajświętszą Krew i Wodę, wypływającą z Rany Najśw. Serca, za potrzeby Kościoła św. i za nawrócenie grzeszników.

Z Maryją, hołd miłości ofiarującej się, gdy w zjednoczeniu ze Zbawicielem, nieustannie ofiarowanym na naszych ołtarzach, stają się dobrowolną żertwą, współpracując z Nim przez zaparcie się i wyrzeczenie w dziele Odkupienia i zbawienia świata.

Taki jest zatem początek, przedmiot, cel i ćwiczenia Straży Honorowej.

Arcybractwo to jednak jest w ścisłym stosunku ze wszystkimi innymi Stowarzyszeniami, ustanowionymi ku czci Najśw. Serca Jezusowego. Każdy może się o tym najlepiej przekonać, czytając następny rozdział, który jasno wykazuje, że Straż Honorowa ściśle się łączy z już istniejącymi Bractwami i uzupełnia je. Niżej położony rozdział dopomoże także czy-

tełnikowi poznać niektóre ćwiczenia pobożne, które łączą się ze Strażą Honorową albo do niej należą i drogie są jej członkom.

**O stosunku Straży Honorowej
do Posłannictwa
św. Małgorzaty Marii**

Stosunek ten jest w istocie zadziwiający.

Można się już było o tym przekonać poznając bliżej ćwiczenia Straży Honorowej.

**Komunia wynagradzająca
Godzina św.**

Straż Honorowa zaprasza swych członków do Komunii Wynagradzającej w każdy pierwszy piątek miesiąca, jak również do odprawiania Godziny Świętej w każdy czwartek wieczorem. Te dwa pobożne ćwiczenia bardzo zalecała świątobliwa dziewica z "Paray le Monial.

Nieustające błaganie

Św. Małgorzata Maria tak się wyraża w jednym ze swych listów do W. O. Croiset T. J.: „Bractwo, ustanowione ku czci N. Serca Jezusowego, którego członkowie mogliby brać wzajemny udział w duchowych korzyściach, byłoby wielce miłym temu Boskiemu Sercu”.

Straż Honorowa spełnia właśnie to życzenie

Pana Jezusa przez nieustające błaganie, które jej członkowie zanoszą jedni za drugich, wspierając się wzajemną modlitwą.

Przez tę praktykę liczne zastępy Arcybractwa Straży Honorowej, zmieniając się co godzinę na swym posterunku miłości, wezwane są do adoracji i modlitwy nie tylko w swoim imieniu, nie tylko w imieniu wszystkich członków Straży, ale i w imieniu całego Kościoła św., nieustannie przedstawiając Ojcu Przedwiecznemu wszystkie potrzeby jego i całej ludzkości według intencji — rozłożonych na dwanaście godzin Wielkiego Zegara.

Tak więc Straż Honorowa błaga Ojca Przedwiecznego o łaski potrzebne dla wszystkich narodów ziemi, a błaga zawsze przez Jezusa Chrystusa, z Jezusem Chrystusem i w Jezusie Chrystusie.

Jaka to pociecha dla każdego Stowarzyszonego, kiedy wśród swych prac i cierpień pomyśli sobie, że jego współbracia w każdej godzinie dnia i nocy czczą Serce Boże i modlą się w jego imieniu i za niego; i że ta pomoc duchowna będzie mu zapewniona nie tylko w tym życiu, ale i poza grobem, aby mu skrócić męki czyścicowe.

Na początku tego Małego Podręcznika naznaczone są intencje na każdą Godzinę Straży.

Zegar Miłosierdzia

„Boski mój Zbawiciel upewnił mnie, że chce przez nabożeństwo do Jego Najświętszego Serca wyrwać z drogi zatracenia wielką liczbę dusz, które szatan już sobie chciał przywłaszczyć”. Te słowa św. Małgorzaty Marii wywołały wśród członków Straży Honorowej wielką krucjatę, mającą na celu ratowanie grzeszników. Sztandarem tej nowej krucjaty jest: „Zegar Miłosierdzia”.

Tak nazwano Zegar, wyłącznie przeznaczony na to, aby na nim zapisywane zostały imiona grzeszników, za których nawrócenie członek Straży Honorowej obowiązuje się odprawić codziennie drugą dodatkową Godzinę Straży, nazwaną: „Godziną Miłosierdzia”. Pierwszy taki Zegar został zaprowadzony w klasztorze Sióstr Nawiedzenia (Wizytek) w Bourg, głównej siedzibie arcybractwa, dnia 16 czerwca 1882 roku. Nie jest on jednak wystawiony na widok publiczny, lecz znajduje się w wewnętrznej części klasztoru; różni się tym od zwykłego zegara, że nad jego tarczą znajduje się napis „Mój Jezus, Miłosierdzia!” Wezwanie to każda z zakon-

nic Nawiedzenia N. Maryi Panny stara się jak najczęściej powtarzać za nawrócenie tych grzeszników, których imiona umieszczone są na Zegarze. U stóp tego Zegara płoną nieustannie liczne lampki.

Ciągle nawrócenie zapisanych na tym Zegarze grzeszników stwierdzają wielką skuteczność tego nowego apostołstwa, poleconego Straży Honorowej przez Najśw. Serce Pana Jezusa.

Chcąc zapisać grzesznika na Zegarze Miłosierdzia, należy:

1) Zwrócić się z tym do Dyrekcji Arcybractwa w Krakowie, przysyłając imiona i nazwiska osób, których nawrócenia się pragnie, albo podać przynajmniej pierwsze litery imienia i nazwiska.

2) Zapisanie grzesznika na Zegarze otrzymuje się tylko pod tym warunkiem, że osoby które o to proszą, będą odprawiały dodatkową Godzinę Straży (prócz tej, którą sobie, zostając członkami Straży, obrały), za każdego grzesznika, którego na Zegarze chcą wpisać. Należy przeto wymienić, kto tę Godzinę Straży odprawiać będzie. Można przyjąć na siebie kilka takich Godzin Straży dodatkowych za nawrócenie grzeszników.

Gorącym jest życzeniem, aby donoszono do klasztoru S. S. Nawiedzenia (Wizytek) w Krakowie o każdym nawróceniu.

Na każdą Godzinę Miłosierdzia można wpisać tylko jedno nazwisko, np. jednego grzesznika, jedną rodzinę, jedno miasto, jeden kraj itd. Patronami tej Godziny są: Najświętsza Panna Miłosierdzia i św. Dyzmas, dobry łotr. Święta ich obchodzimy 25 marca i 24 kwietnia.

Modlitwa na Godzinę Miłosierdzia za grzeszników

O najłaskawszy Jezu, Miłośniku dusz, błagam Cię przez konanie Najśw. Serca Twego i przez boleści Matki Twojej Niepokalanej, obmyj we krwi Twojej grzeszników całego świata, a przede wszystkim tę duszę, dla której zbawienia tę Godzinę Straży odprawiam. Zanurz nas wszystkich, o Jezu, w przepaści miłosierdzia Twego.

Ojcze Niebieski, przyjmij za potrzeby Kościoła św. i jako zadośćuczynienie za wszystkie grzechy ludzkie, a zwłaszcza za nawrócenie N. N. drogocenną Krew i Wodę, które wypłynęły z Rany Najśw. Serca, a bądź nam miłościw.

Odpuść, o Panie, odpuść tej biednej duszy, za którą Cię błagam, ażeby wydartą z przepaści, wychwalała na wieki miłosierdzie Twoje!

Jezu, Zbawicielu świata, wysłuchaj mnie, ponieważ wszystko możesz, tylko mnie nędznego odrzucić nie możesz!

O mój Jezu, miłosierdzia (300 dni odpustu).

Najświętsza Panno, Matko Miłosierdzia, módl się za nami.

Dobry Łotrze, szczęśliwy zdobywco Serca Jezusowego, módl się za nami.

Dusze Ofiarne

Miłość Boża nigdy nie mówi: „Dosyć!” Św. Małgorzata Maria usłyszała z ust Zbawiciela to słowa: „Moja córko, szukam ofiary dla mego Serca i Ciebie wybrałem”.

Straż Honorowa zaraz w pierwszej chwili swego istnienia zrozumiała to wezwanie Jezusa. Pewna liczba członków pojawiając się, że szczytem miłości jest ofiara, zwróciła się z prośbą do centralnego Zarządu w Bourg, ażeby ich tam zapisano na osobnym Zegarze, jako: „Ofiary zranionego Serca Jezusowego”.

Prośbie tej stało się zadość. Piąty rozdział Wielkiego Podręcznika poświęcony jest obszerniejszemu opisowi tego złączenia się ze

Zbawicielem, ofiarującym się nieustannie.

Celem tych dusz wspaniałomyślnych jest nie tylko oddać temu Boskiemu Sercu, które się dla nich wyniszczyło, miłość za miłość, życie za życie, oprócz tego jeszcze, przez ochotne przyjmowanie cierpień, przykrości i krzyżów którymi Opatrzność Boża ściele drogę życia naszego i przez dobrowolną z siebie samych ofiarę, wyjednać pomnożenie chwały Bożej, triumf Kościoła św. i zbawienie grzeszników, braci naszych. Któż zdoła wyrazić, ile te dusze chwały przysporzą Bogu i jak skutecznymi są ich modlitwy?! Kto zdoła opisać tę piękność wewnętrzną duszy, do jakiej dążą i te pociechy,, jakie sprawiają Sercu, najgodniejszemu miłości, a najbardziej znieważonemu.

Modlitwa w dniu przyjęcia

czyli zaciągnięcie się do Straży Honorowej

Najdroższy, najbardziej miłujący i najmiłszy Jezu, ja, N. N. zaciągam się dziś dobrowolnie i z całego serca do Straży Honorowej Najśłodszego Serca Twego, by ze wszystkich sił moich wychwalać to Serce godne uwielbienia, by Mu dawać dowody miłości mojej i by Je pocieszać w zapomnieniu i niewdzięczności, jakich od ludzi doznaje.

Przyrzekam Ci, o Jezu, że za pomocą łaski Twojej stawić się będą wiernie od... do... godziny którą sobie na Godzinę Straży obieram, na stanowisku Poświęcenia, Wynagrodzenia i Miłości. Amen.

MODLITWA ARCYBRACTWA **Ofiarowanie Godziny Straży**

O Jezu! Zbawicielu mój najśłodczy, ofiaruję Ci, tę Godzinę Straży, w czasie której, łącząc się z (tu wymienić patronów obranej Godziny Straży), pragnę w wyłączny i szczególny sposób kochać Cię, wielbić, a nade wszystko miłością moją pocieszać Boskie Serce Twoje.

Racz przyjąć, o Panie, w tej intencji moje myśli, moje słowa, moje uczynki i moje cierpienia, a przede wszystkim serce moje, które Ci całe i nieograniczenie oddaję, błagając Ciebie abyś je strawił ogniem czystej miłości Twojej. Amen.

O Matko Serca Jezusowego, weź Straż Honorową pod opiekę Twoją!

Niech wszędzie będzie miłowane Najświętsze Serce Jezusa!

Jezu cichy i pokornego Serca uczyn serce moje według Serca Twego!

O słodki Jezu, o Jezu moja miłości!

(Św. Katarzyna Sieneńska).

Albo kochać albo umrzeć!

(Św. Franciszek Salezy).

Słodkie Serce Jezusa, proszę najgoręcej,
spraw, niech Cię kocham, kocham coraz więcej!

(300 dni odpustu, Pius IX, 26 listopada 1876 r.).

Najświętsze Serce Jezusa zmiłuj się nad nami!

O Jezu, pragnę Cię pocieszać, pragnę Cię mi-
łować za serce tych wszystkich, którzy Cię
zasmucili i którzy nie miłują Ciebie!

Niech żyje najśłodsze, najbardziej miłujące,
najwięcej miłości godne Serce Jezusa!

Drogocenne ofiarowanie (Krótsze)

Ojciec Niebieski, racz przyjąć jako ofiarę za-
dosćuczynienia, za potrzeby Kościoła świętego
i w duchu wynagrodzenia za grzechy ludzkie,
Najdroższą Krew i Wodę, które wypłynęły
z Rany Boskiego Serca Jezusowego i bądź nam
miłościw. Amen.

Drogocenne ofiarowanie (Dłuższe)

O Jezu, mój najmiłościwszy i najśłodszy Zba-
wicielu, pozwól mi ofiarować Tobie, a przez
Ciebie Ojcu Przedwiecznemu, najdroższą Krew
i Wodę, które wypłynęły z Rany, zadanej Bos-
kiemu Sercu Twemu na drzewie krzyżowym.
Racz uczynić uczestnikami tej Najdroższej
Krwi i Wody wszystkich ludzi, a zwłaszcza

biednych grzeszników oraz nędzną duszę moja
Oczyść, odnów, zbaw wszystkich ludzi mocą
zasług Twoich. A na koniec, dozwól nam, o Je-
zu, wejść do Najświętszego Serca Twego, tak
bardzo nas miłującego i w Nim zamieszkać na
wieki. Amen.

Akt poświęcenia

Ecce venio! Oto jestem! O dobry i najśłodszy
Jezu! Baranku Boży, nieustannie ofiarowany
na ołtarzach naszych za zbawienie świata, pra-
gnę połączyć się z Tobą, cierpieć z Tobą, ofia-
rować się i wyniszczyć, jak Ty się ofiarujesz
i wyniszczasz. W tym celu ofiaruję Ci wszystkie
przykrości, gorycze, upokorzenia i krzyże, któ-
rymi Opaczność Twoja zasłała ścieżkę życia
mego; ofiaruję Ci je w tych wszystkich inten-
cjach, w jakich Twoje słodkie Serce ofiaruje się
i wyniszcza.

Oby moja nędzna ofiara ściągnęła błogosła-
wienie Twoje na Kościół św., na Polskę, oj-
czyznę naszą, na biednych grzeszników, braci
moich! Racz ją przyjąć przez ręce Matki Twojej
Maryi, i w zjednoczeniu z bolesnymi ofiarami
Jej Niepokalanego Serca.

Serce Jezusa, Ofiarno Miłości,

Spraw, abym był(a) Tobie hostią żywą, świę-
tą i Bogu przyjemną!

Akt uwielbienia i wynagrodzenia

O Jezu, Boże mój moje kochanie i moje wszystko! O Królu, osamotniony i opuszczony na ołtarzach naszych, pogrążam się u stóp Twoich, w milczeniu, uwielbieniu i miłości...

Jestem samą nicością, ale nicością, która Cię kocha i która chciałaby, o Jezu, rozpalic wszystkie serca miłością ku Tobie.

Z tego tronu miłosierdzia Twego, gdzie tkliwa miłość Twoja takim jaśnieje blaskiem, racz wylać najobfitsze błogosławieństwo Twoje na Kościół św., na Ojczyznę naszą i na wszystkie narody. Rozciągnij berło Twej miłości nad wszystkimi duszami, któreś odkupił najdroższą Krwią Twoją, nad narodami, które są dziedzictwem Twoim, a które piekło chce Ci wydrzeć. Przykuj wszystkie serca do Tronu Twego, bo Tobie służyć, o Jezu, to królować.

Twey ojcowskiej Opaczności powierzam wszystkie moje sprawy doczesne i wieczne, wszystko to, co mnie dotyczy, wszystkie drogie mi osoby!

O mój Zbawicielu i Królu mój, Ty sam rządz wszystkim!

Niechaj mój Anioł Stróż, który mnie do stóp Twoich przyprowadził, strzeże mego serca na tym posterunku miłości!... Jako woń kadzidła, tak niechaj moja pokorna modlitwa wznosi się ku Tobie wdychu wiecznego uwielbienia, nieustającej adoracji i ciągłego wynagrodzenia.

Niechaj wszystkie uderzenia mego biednego serca nieustannie Ci powtarzają:

Kocham Cię Jezu i kochać Cię pragnę coraz więcej dnia każdego!

Spraw, abym Cię kochał ze wszystkiego serca mego!

Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie,

Jezusowi w Najśw. Boskim Sakramencie!
Ile minut w godzinie, a godzin w wieczności,
Tylekroć bądź pochwalon, Jezu ma miłości!

ŚWIĘTA STRAŻY HONOROWEJ

Św. Franciszka Salezego, 29 stycznia.

Św. Józefa, 19 marca.

Siedmiu Boleści Najśw. Maryi Panny, w piątek po niedzieli Męki Pańskiej.

Matki Serca Jezusowego, 31 maja.

Św. Marii Magdaleny, 22 lipca.

Uroczystość Najśw. Serca Jezusowego, w piątek po oktawie Bożego Ciała.

Św. Franciszka z Assyżu, 4 października.

Św. Małgorzaty Marii, 17 października.

Św. Jana Ewangelisty, 27 grudnia.

I-szy piątek każdego miesiąca.

W Wielki Piątek o godzinie 16, w chwili, kiedy Najświętsze Serce Jezusa zostało włócznią przebite, wszyscy członkowie Straży Honorowej zgromadzą się w duchu u stóp krzyża.

Pierwszy piątek miesiąca

Sam Pan Jezus wskazał św. Małgorzacie Marii ten dzień, jako dzień przebłagania i wynagrodzenia Jego Boskiemu Sercu.

Dlatego też członkowie Straży Honorowej dobrze uczynią, gdy:

1) przygotowują się do niego przez odprawienie nowenny,

2) przystępują do Komunii św. wynagradzającej, czego żądał Sam Pan Jezus od św. Małgorzaty Marii,

3) odnowią swe poświęcenie się Boskiemu Sercu.

Nowenna przygotowawcza

Intencje ogólne: — Wynagrodzenie za bezbożność i obojętność ludzi — za znieważenie Sakramentów św. za nadużycie łask.

Modlić się: o rozkrzewienie nabożeństwa do Serca Jezusowego, o to aby wszyscy coraz lepiej poznawali Pana Jezusa — za Ojca św. i za Kościół św. — o pomnożenie wiary, nadziei i miłości — o śmierć szczególną.

Intencje szczególne: Każdy może swe osobiste intencje, według potrzeb swoich przyłączyć do tej nowenny.

Modlitwy w czasie Nowenny

Godna uwielbienia Trójco Przenajświętsza dzięki Ci składamy za wszystkie łaski i przywileje, którymi raczyłaś obdarzyć służebnicę

Twoją, św. Małgorzatę Marię, i błagamy Cię za jej wstawieniem się i przez jej zasługi o łaski, jakie przez tę nowennę otrzymać pragniemy.

O Maryjo, Niepokalana Dziewico, módl się za nami do Najśw. Serca Jezusowego!

Odnowienie zaciągnięcia się do Straży Honorowej

O Jezu, Zbawco mój i Królu mój! odnawiam z całego serca mego dane Ci przyrzeczenie, że w szeregach Straży Honorowej będę kochać, wielbić i pocieszać Twe Serce, godne uwielbienia.

Spraw, o Panie, abym z każdym dniem rósł(a) w miłości, poświęceniu i wierności! O tę łaskę dla siebie i wszystkich Stowarzyszonych błagam Cię przez Najślodsze Serce Twej Niepokalanej Matki. Amen.

Modlitwa do Serca Jezusowego przebitego włócznią

O Jezu tak kochający, tak godny miłości, a tak mało kochany, upadamy z pokorą u stóp Krzyża Twego, ofiarując Twemu Boskiemu Sercu, otwartemu włócznią i wyniszczonemu miłością, hołd naszego najgłębszego uwielbienia.

Dziękujemy Ci, O Zbawicielu, tak bardzo nas miłujący, żeś, pozwalając żołnierzowi przebić Bok Twój Najświętszy, otworzył nam drzwi do tajemniczej arki Najświętszego Serca Twego. Pozwól nam schronić się do niej w tych dniach

złowrogich, ażebyśmy przez to uszli od potopu zgorszenia, zalewającego ziemię.

Błogosławimy po tysiąc razy godzinę i chwilę, w której pod ostrzem włóczni wytrysła Krew i Woda z Rany, zadanej Boskiemu Sercu Twemu. Racz dać, o Zbawicielu, udział grzesznemu i nieszczęśliwemu światu w nieskończonych Krwi Twojej zasługach! Obmyj, oczyść, odrodź dusze wodą tej prawdziwej sadzawki Siloe.

Dozwól, o Panie, byśmy w niej zanurzyli nieprawości nasze i wszystkich ludzi; błagamy Cię, abyś nas zbawił, przez nieskończoną miłość, która trawi Boskie Serce Twoje!

Na koniec, daj, o Najśłodszy Jezu, abyśmy obrawszy na zawsze mieszkanie w tym Sercu, godnym uwielbienia, w Nim święcie żyli i w Nim w pokoju Bogu ducha oddali. Amen.

Akt przebłagania

O Serce Jezusa, godne uwielbienia, które doznajesz od ludzi niewdzięcznych tylko zapomnienia, obojętności i wzgardy, dozwól Twej wiernej Straży Honorowej dziś u stóp Twoich błagać Cię o miłosierdzie i przeprosić Cię publicznie za zdrady i świętokradztwa, których jesteś ciągłą ofiarą w tym Sakramencie miłości.

Przepraszamy Cię, o Jezu wobec nieba i ziemi, za bluźnierstwa, których ziemia słucha za drzeniem.

Przepraszamy Cię uroczyście za znieważenie Sakramentów św. i dni świętych.

Przepraszamy Cię za nieuszanowanie i nie-skromności, popełnione w świątyniach Twoich i miejscach świętych, wyłącznie Tobie poświęconych.

Przepraszamy Cię za obojętność, która tylu chrześcijan trzyma z dala od Ciebie.

Przepraszamy Cię za wszystkie grzechy i zbrodnie!... O Jezu, błagamy Cię o łaskę i przebaczenie dla wszystkich ludzi!

A Ciebie, Ojczy Przedwieczny, tak bardzo przez ludzi znieważany, błagamy, przebaczyć nam przez wzgląd na Najświętsze Serce Twego Boskiego Syna, który ustawicznie przebywa we wszystkich kościołach naszych jako Ofiara prze-błagania za grzechy nasze.

Ofiarujemy Ci Jego nieskończone uwielbienie i Jego nieustającą ofiarę!

Oto stajemy przed Tobą, odziani w Jego zasługi, w Jego Krew Najśw., w Jego miłość. Ach, niechaj głos Krwi Jego uprosi nam miłosierdzie! Niechaj ustanie obraza Boża na ziemi, niech miłość Twoja na niej zamieszka! Niechaj ta miłość zakręluje w sercach wszystkich ludzi. aby kiedyś królowali z Tobą w niebie! Amen.

Modlitwa Straży Honorowej do Najśw. Maryi Panny

O Maryjo, najczulsza i najbardziej kochająca z matek, przez niezrównaną boleść, której doznałaś u stóp krzyża, widząc jak żołnierz zbliżył

się do godnego uwielbienia Ciała Twego Boskiego Syna i na wskrós Je przebił, racz, prosimy Cię, otrzymać grzesznikom, których jesteś Matką i Orędowniczką, skuteczne współuczestnictwo w zasługach Krwi i Wody, które wytrysły naówczas z Najśw. Serca Jezusowego.

Nowa Ewo, któraś dla zatraconego świata stała się Jutrzenką zbawienia, wyjednaj nam jeszcze dni miłosierdzia i przebaczenia, rozbudzaj w duszach gorące, serdeczne i powszechne nabożeństwo do Serca Boskiego Syna Twego, i sama rozszerzaj cześć wynagradzającą, jaką Mu składać pragnie Jego Straż Honorowa!

O Błogosławiona Dziewico, Pośredniczko i Pocieszycielko nasza! W Tobie cała nasza nadzieja! Daj nam oglądać wnętrze Serca Jezusowego, uproś, byśmy, idąc za Jego przykładem, stali się głęboko pokornymi i obdarz nas błogosławieństwem Twoim. Amen.

Celebrujący: O matko Serca Jezusowego.

Obecni: Weź Straż Honorową pod opiekę Swoją!

Tu celebrans odczytuje głośno intencje, polecane modlitwom członków, po czym dziękuje Bożemu Sercu za otrzymane łaski, a następnie odmawia w wyżej wymienionych intencjach 1 Ojcze nasz i 1 Zdrowaś Maryjo.

Po czym celebrujący po krótkiej przemowie lub kazaniu odmawia następującą modlitwę wynagradzającą, na którą członkowie odpowiadają.

Modlitwa wynagradzająca

Modlitwa ta, zawierająca publiczne zadośćuczynienie, powinna być o ile to możliwe, odmówiona przed wystawionym Najświętszym Sakramentem.

O Jezu, Bosku Zbawicielu, racz wejrzeć miłosiernie na Twoją wierną Straż Honorową, która, przejęta wspólnymi uczuciami wiary, zadośćuczynienia, i miłości, pragnie u stóp Twoich opłakiwać swe własne grzechy i grzechy nieszczęśliwych swych braci.

Obyśmy mogli przez wspólne i uroczyste przyrzeczenia nasze wzruszyć Twe Boskie Serce i wyjednać zmiłowanie dla nas, dla nieszczęśliwego i grzesznego świata, dla wszystkich, którzy nie mają szczęścia Ciebie miłować!

Przyrzekamy Ci na przyszłość, że:

Za niewdzięczność i zapomnienie ludzi
o Tobie,
Za opuszczenie Twoje w Sakramencie Ołtarza,
Za zbrodnie grzeszników,
Za nienawiść bezbożnych,
Za bluźnierstwa przeciw Tobie miotane,
Za czynione Bóstwu Twemu zniewagi,
Za świętokradztwa, jakimi znieważany
jesteś w Sakramencie Miłości,
Za nieskromności i nieuszanowania, po-

Będziemy pocieszać Cię
Panie

pełnione w obecności Twej Najśw.
Za zdrady, których jesteś Przenajśw.
Ofiarą,
Za oziębłość większej liczby Twych dzieci.
Za lekceważenie i odrzucanie świętych na-
technień Twoich,
Za niewierność tych, co się mieniają przy-
jaciółmi Twymi,
Za opieranie się łasce Twojej,
Za własne niewierności nasze,
Za niepojętą zatwardziałość serc,
Za nasze długie ociąganie się w miłowaniu
Ciebie,
W gorzkim smutku, w jakim Cię pogrąża
utrata dusz,
W długim oczekiwaniu Twoim u drzwi
serc naszych,
W gorzkim odtrącaniu, którym Cię ludzie
karmią,
W Twoich westchnieniach miłości,
W Twoich łzach miłości,
W Twoim uwięzieniu z miłości,
W Twoim męczeństwie miłości,

Zmiłuj się nad nami!

Módlmy się:

O Jezu, Boski nasz Zbawicielu, z którego
Serca wyrwała się ta skarga bolesna: „Szuka-
łem, ktoby mnie pocieszył, a nie znalazłem”,
racz przyjąć łaskawie ten hołd maluczki naszej
miłości, pragnącej Cię pocieszyć, i wesprzyj nas
tak potężnie pomocą łaski Twojej świętej,

abyśmy odtąd, strzegąc się coraz bardziej wszystkiego, co się Tobie może nie podobać, okazali się we wszystkim, zawsze i wszędzie Twymi wiernymi i pełnymi poświęcenia członkami Straży Honorowej. Prosimy Cię o to przez Najśw. Serce Twoje, o Jezu, który, będąc Bogiem, z Ojcem i z duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

I. Pieśń Straży Honorowej do Najświętszego Serca Jezusowego

Pójdź, o Honorowa Straży,
Pełnić świętą służbę twą,
U stóp Pańskich stań ołtarzy,
Otocz Boskie Serce czcią.

Przed Sercem Twoim, o Panie,
Niechaj ziemia korzy się,
Niech się Strażą Twoją stanie,
Niechaj kocha, wielbi Cię!

Z tego Serca zranionego
Miłości jaśnieje blask,
Jezus zlewa na świat z niego
Zdroje swoich Boskich łask.

Przed Sercem Twoim, o Panie itd.
Boskie Serce, weź dla Siebie
Serce nasze, nimi rządz,
Ucz nas znać i kochać Ciebie,
Królem naszym Ty nam bądź.

Przed Sercem Twoim, o Panie itd.
W Tobie życia i świętości

Skarby utajone są,
Daj nam wyrzec się próżności,
Daj ukochać piękność Twą!

Przed Sercem Twoim, o Panie itd.
Tyś jest Domem i Świątynią,
Gdzie z rozkoszą mieszka Bóg,
Ratuj tych, którzy źle czynią,
Sprowadź ich z występku dróg.

Przed Sercem Twoim, o Panie itd.
Świat Ci płaci oziębłością,
O pragnienie wiecznych wzgórz,
Lecz Ty świętą swą miłością,
Lody serc niewdzięcznych skrusz!

Przed Sercem Twoim, o Panie itd.
Wśród samotnych świątyń ciszy
Ty wynurzasz skargi swe,
Ale mało kto je słyszy,
Mało kto rozumie je.

Przed Sercem Twoim, o Panie itd.
Nam się wolno, Boski Królu,
Strażą Serca Twego zwać —
Daj nam cieszyć Cię w Twym bólu,
Daj przy Tobie wiernie stać.

Przed Sercem Twoim, o Panie itd.
Za zniewagi, opuszczenia,
Daj nam wynagradzać Ci
Przez modlitwy, uwielbienia,
Przez hołdy miłosnej czci,

Przed Sercem Twoim, o Panie itd.
Słodkie Serce, Ty nam za to

Bądź schronieniem w czasie burz,
Zanim hojną nam zapłata
Nie staniesz się wiecznie już.

Przed Sercem Twoim, o Panie itd.

(Tę pieśń śpiewa się na nutę: „Już od rana roz-
śpiewana”. Pieśń tę z melodią można nabyć w Dy-
rekcji Arcybractwa w Krakowie).

II. Pieśń Straży Honorowej do Najświętszego Serca Jezusowego

Otocz Straży Honorowa
Tron Ołtarza Króla swego!
Niechaj zabrzmie dziś pieśń nowa
Ku czci Boga ukrytego.

Z Jego wciąż otwartej Rany
Płyną łask obfitych zdroje,
Które zlewa Pan nad Pany
Na wybrane dzieci swoje.

Cała ziemia niech utworzy
Zastęp Straży Honorowej
Niech pośpieszy przed Tron Boży,
Niech Go wielbi w pieśni nowej.

O Jezu, Anielski chlebie,
Daj nam poznać Serce Twoje,
Naucz odtąd żyć dla Ciebie,
Zlewaj na nas łaski Swoje.

Ty nam Królem bądź, o Panie
Pod Twe rządy się garniemy,
Niech się wola Twoja stanie,
Ją wypełniać zawsze chcemy.

O Najświętsze Serce Boże,
Świątynio Boga żywego,
Odpuść, prosim Cię w pokorze,
Grzechy świata występnego.

Ciebie, którego czci niebo,
Ziemia tak ciężko znieważa...
Zostawia opuszczonego,
Samotnego wśród ołtarza...

Serce Twe na próżno czeka
Objawu ludzkiej miłości —
Wciąż odbiera od człowieka
Same wzgardy, zelżywości.

Więc my za to opuszczenie,
Strażą serc Cię otoczymy!...
Za niewdzięczność, zapomnienie
Wynagradzać Ci będziemy.

Przyjm te hołdy, Jezu miły,
Ucz nas życiem żyć ofiary...
Wzmocnij nasze słabe siły,
Naucz kochać Cię bez miary.

Wśród niewiary, zbrodni świata,
Krzep nas w cnocie, utwierdź w wierze,
Niech Twe Serce Ojca, Brata,
Nas od złego broni, strzeże.

Króлуй, króлуй Straży swojej,
Wiedź z sztandarem swym do boju,—
A kiedyś niech z ręki Twojej
Odbierze wieniec pokoju.

U w a g a: Tę pieśń śpiewać można na nutę: „O Maryjo, przyjm w ofierze”. Pieśń tę wraz z melodią należy być można w Dyrekcji Arcybractwa w Krakowie.

LITANIA do Najśw. Serca Jezusowego

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże,
Synu, Odkupicielu świata, Boże,
Duchu Święty, Boże,
Święta Trójco, jedyny Boże,
Serce Jezusa, Syna Ojca Przedwiecznego,
Serce Jezusa, w łonie Matki Dziewicy od
Ducha Świętego ukształtowane,
Serce Jezusa, z Boską Osobą Słowa zjed-
noczone,

Serce Jezusa, nieskończonego Majestatu,
Serce Jezusa, świątynio Boga,
Serce Jezusa, przybytku Najwyższego,
Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios,
Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości,
Serce Jezusa, siedlisko sprawiedliwości
i miłości,

Serce Jezusa, pełne miłości i dobroci,
Serce Jezusa, cnót wszelkich bezdenna
głębino,
Serce Jezusa, wszelkiej chwały najgod-
niejsze,
Serce Jezusa, któreś królem serc wszys-

Zniknij się nad nami!

tkich i celem ich,
Serce Jezusa, w którym są wszystkie
skarby mądrości i umiejętności,
Serce Jezusa, w którym cała pełnia Bós-
twa mieszka,
Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec do-
brze upodobał,
Serce Jezusa, z którego pełniłości wszy-
scyśmy wzięli,
Serce Jezusa, pożądanie wzgórz wieku-
istych,
Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego miło-
sierdzia,
Serce Jezusa, hojne dla wszystkich, któ-
rzy Cię wzywają,
Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy na-
sze,
Serce Jezusa, żelzywościami nasyczone,
Serce Jezusa, starte dla grzechów naszych,
Serce Jezusa, posłuszne aż do śmierci,
Serce Jezusa, włócznie przebite,
Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy,
Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie
nasze,
Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze,
Serce Jezusa, ofiarno grzeszników,
Serce Jezusa, zbawienie ufających w To-
bie,
Serce Jezusa, nadziejo w Tobie umierających,
zmiłuj się nad nami!

Zmiłuj się nad nami!

Serce Jezusa, rozkoszy wszystkich Świętych,
zmiłuj się nad nami!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami!

V. Jezu cichy i pokornego Serca,

R. Uczyń serca nasze, według Serca Twego!

Módlmy się:

Wszchemogący wieczny Boże, wejrzyj na
Serce Najmilszego Syna Twojego i na chwałę
i zadośćuczynienia, jakie Ci za grzeszników
składa, a gdy oni do Twego miłosierdzia się
udają, Ty im łaskawie przebacz w Imię tegoż
Syna Twego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą
żyje i krąluje w jedności Ducha Świętego, Bóg
na wieki wieków. Amen.

(7 lat odpustu; odp. zup. pod zwykłymi warunkami
za codzienne odmawianie przez miesiąc. S. Pen. Ap.
10 marca 1933 r.).

Osobiste poświęcenie się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa według św. Małgorzaty Marii

„Mój Boski Zbawiciel przyrzekł mi, że nie
pozwoli zginąć żadnemu z tych, którzy
Jemu poświęceni będą”.

Ja N. N. oddaję i poświęcam Najsw. Sercu

Pana naszego, Jezusa Chrystusa, moją osobę i moje życie, moje uczynki, troski i cierpienia, nie chcąc odtąd używać żadnej części mego jestestwa, jeno aby czcić, miłować i wielbić To Serce. Mam niezłomną wolę całkowicie należeć do Niego i czynić wszystko z miłości ku Niemu, wyrzekając się z całego serca tego wszystkiego, co by Mu się mogło nie podobać.

Obieram więc Ciebie o Najśw. Serce, za jedyny przedmiot mojej miłości, za Opiekuna mego życia, za rękojmę mego zbawienia, za lekarstwo na moją ułomność i niestałość, za naprawienie wszystkich błędów mego życia i za pewne schronienie w godzinę mej śmierci. Bądź, więc, o Serce pełne dobroci, moim prześlągnięciem wobec Boga Ojca i odwróć ode mnie strzały Jego sprawiedliwego gniewu. O Serce pełne miłości, w Tobie pokładam całą mu ufność, gdyż wszystkiego się obawiam po mojej słabości i złości, natomiast spodziewam się wszystkiego po Twojej dobroci.

Zniszcz więc we mnie wszystko, cokolwiek może Ci się nie podobać albo sprzeciwiać. Niech boska Twa miłość tak głęboko wniknie w me serce, bym nigdy nie mógł zapomnieć o Tobie ani się od Ciebie odłączyć. Błagam Cię przez nieskończoną Twą dobroć, niech imię moje będzie zapisane w Tobie, gdyż pragnę, by całym moim szczęściem i najwyższą mą chwałą było żyć i umierać jako Twój wierny sługa. Amen.
(Odp. 3 lata).

Ofiarowanie poranne

O wieczny Boże, oto upadam przed Twoim Boskim Majestatem, wielbię Cię w pokorze i ofiaruję Ci wszystkie słowa i uczynki dnia dzisiejszego. Mam mocne postanowienie czynić wszystko z miłości dla Ciebie, na większą chwałę Twoją, dla wypełnienia świętej woli Twojej, aby Ci służyć, chwalić Cię i uwielbiać, aby coraz lepiej poznawać tajemnice wiary świętej, aby sobie zapewnić zbawienie i ufać miłosierdziu Twemu, aby zadośćuczynić Boskiej sprawiedliwości Twojej za tyle ciężkich grzechów moich, aby przynieść ulgę duszom w czyśćcu cierpiącym, aby wyprosić łaskę zupełnego nawrócenia wszystkim grzesznikom. Słowem, pragnę dzisiaj wszystkie moje uczynki wykonywać w połączeniu z najczystszymi intencjami, jakie Jezus i Maryja mieli tu na ziemi, jakie mają Święci w niebie i wszyscy sprawiedliwi, żyjący na tym świecie.

Chciałbym tę intencję moją własną krwią podpisać i powtarzać ją w każdej chwili życia mego i przez całą wieczność.

Przyjmij więc, o mój Boże, tę dobrą wolę moją i daj mi Twoje święte błogosławieństwo, wraz ze skuteczną łaską Twoją, abym już od-tąd nie popełnił(a) ani jednego grzechu śmiertelnego przez całe życie moje, a zwłaszcza dnia dzisiejszego, w którym pragnę dostąpić wszystkich odpustów jakich dzisiaj dostąpić można

i wziąć udział we wszystkich Mszach świętych, jakie dziś na całym świecie odprawiane będą, pragnąc je ofiarować za dusze w czyśćcu cierpiące, aby jak najrychlej z mąk wybawione zostały. Amen.

Modlitwa dla dostąpienia odpustu na godzinę śmierci

O Panie Boże mój, już teraz przyjmuję z ręki Twojej z poddaniem się i gotowością każdy rodzaj śmierci, jaki Ci się będzie podobał, wraz ze wszystkimi jego uciskami, cierpieniami i bólami. Amen.

Akt poświęcenia się Boskiemu Sercu,
który należy odmówić przed obrazem Najświętszego
Serca Jezusowego

O mój najmilszy Jezu, chcąc Ci wyrazić moja wdzięczność i wynagrodzić Ci za niewierności moje, ja N. N. oddaję Ci serce moje, całkowicie poświęcam się Tobie i postanawiam za pomocą łaski Twojej już więcej nie grzeszyć.

**Ofiarowanie się i oddanie w opiekę
Najświętszej Pannie**

Zdrowaś Maryjo...

O Pani moja, o Matko moja, Tobie się cały ofiaruję, a na dowód, że Twój, poświęcam Ci dzisiaj oczy moje, uszy moje, język mój, serce moje i całego siebie jak najzupełniej. Główną przeto jest twój, o dobra Matko, straż. Nie

i bronić jako rzecz i własność Swoją. Amen.

Westchnienie: O Pani moja, o Matko moja, pomnij, -em Twój!

Strzeż mnie i broń jako rzecz i własność Swoją! Amen.

Westchnienie do św. Józefa

Ory święty Józefie, opiekuj się nami i Kłosem świętym.

Modlitwa do św. Anioła Stróża

Aniele Boży, któryś jest stróżem moim, mnie, Tobie z Opatrzności Bożej powierzonego, dnia dzisiejszego oświecaj, strzeż, prowadź i rządz. Amen.

300 dni odpustu za każdym razem. Odpust zupełny raz na miesiąc, jeśli się codzień rano i wieczór odmawia.

Jezus, Maryja, Józef!

Modlitwa przed Spowiedzią

Panie Boże, Ojciec mój! przychodzę do Ciebie jako syn marnotrawny do Ojca swego, zgrzeszyłem wiele i ciężko, ale przez nieskończoną dobroć i miłosierdzie Twoje przebacz mi. Żałuję za wszystkie grzechy moje nie tylko dlatego, że Cię, Ojciec mój, tak dobrego obraziłem, ale i dlatego, że Tobą, najwyższym, najdoskonalszym miłości najgodniejszym dobrem pogardziłem. Miłuję Cię z całego serca dla Twojej nieskończonej dobroci i postanawiam sobie mocno ży-

cie moje poprawić, wystrzegać się obrazy Twojej i okazji do grzechu, a za popełnione grzechy szczerze pokutować pragnę i wszystko uczynić, by sprawiedliwość Twoją przebłagać i odpuszczenia popełnionych grzechów dostąpić. O Niepokalana Panno Maryjo, która nikim nie gardzisz i nikogo nie odrzucasz, oto ja nędzny grzesznik upadam do świętych nóg Twoich i proszę Cię pokornie, racz się za mną przyczynić do Syna Twojego, aby mię do łaski Swojej przyjął i wszystkie grzechy, które na spowiedzi św. chcę wyznać, litościwie mi odpuścił. Amen.

Modlitwa po Spowiedzi

Dzięki najpokorniejsze składam Ci, Panie Boże mój, Ojcze najlitościwszy, żeś mi tak łaskawie odpuścił grzechy moje i przyjął napowrót do łaski i miłości Swojej. Kocham Cię, o Miłości nieskończona! Ufam Tobie, dobroci nieprzebrana! Żałuję z całego serca za wszystkie grzechy moje. O Jezu ukrzyżowany, który z rękami wyciągniętymi, a Sercem gorejącym nieustanną miłością, czekasz na mnie, niegodnego grzesznika, rzucam się w objęcia Twoje jako syn marnotrawny. O Jezu mój najmiłszy, tulę się do ukochanego Serca Twojego, które tylekroć zakrwawiłem grzechami moimi. Łzami moimi obmywam te rany, które Ci zadałem. Obmyjże mię Krwią Twoją, o Jezu! Niech jedna kropla Krwi Twojej spadnie na serce moje, aby je oczyścić, zapalc i strawić, aby

uczynić je godnym Ciebie. Zamieszkać w sercu moim, o Jezu! Króluj w nim, o Panie, abym się stał godnym królować z Tobą w królestwie Ojca Twojego. Amen.

Modlitwa przed Komunią Świętą

Przychodzę do Ciebie, Jezu Najśłodszy, utajony w Najśw. Sakramencie, który z niepojętej miłości Twojej pozostajesz na tym ziemskim wygnaniu, jedynie dla mojej miłości, dla mojej pociechy i pomocy. O Jezu, Miłości moja, idę do Ciebie, bo mię wzywasz, bo Cię kochać pragnę, bo miłości Twojej szukam. Idę do Ciebie, nie zważając na wielką niegodność moją, bo bez Ciebie żyć nie mogę. Niosę Ci, o dobry Jezu, całą nędzę i ubóstwo moje. Przez wielkość niezgłębianą miłosierdzia Twego, niech wielkość nędzy mojej pokrytą będzie. O Panie Jezu, wierzę w Ciebie i wierzę w Twoją Miłość dla mnie. Ufam Tobie i kocham Cie, o Jezu, wprawdzie jeszcze tak mało, tak słabo i zimno, ale przynajmniej kochać pragnę tyle, ile tylko zdołam przy pomocy łaski Twej najświętszej. Bo kogóż mam kochać, o mój Jezu, jeżeli nie Ciebie któryś dla mnie tak okrutną mękę i śmierć poniósł? Przyjdź, o Jezu Najśłodszy, przyjdź i wyrwij mię z mej nędzy i grzechów, pociągnij mnie do Siebie, bym Cię już nigdy nie opuścił i naucz mię, jak się mam Tobie podobać, bo nic nie chcę tylko Ciebie samego i oddaję Ci się cały. O Jezu, nie jestem godzien

przyjąć Ciebie, ale tylko rzeknij słowo, tylko spojrzij na mnie z tej Hostii św. a oczyścisz i uświęcisz serce moje. Amen.

Modlitwa po Komunii św.

Przyszedłeś do mnie, o Jezu Najśłodszy, i już Cię posiadam w sercu moim. O Boże mój, Radości moja, Życie moje, Niebo duszy mojej. witam Cię, o Jezu, z najwyższą radością i miłością i z najgłębszą czcią i pokorą część i pokłon najgłębszy Ci oddaję jako Panu Bogu mojemu. Pozdrawiam Cię i kocham z całego serca mego, które Ci w zupełności oddaję, przytul je do Twego Najśw. Serca, aby biedne serce moje zapaliło się najczystszą ku Tobie miłością. O Królu mój i Panie, żyj i panuj we mnie wszechwładnie, usuń ze mnie wszystko, co Ci się nie podoba, a daj mi to wszystko, co Ci najwięcej chwały przyniesie, a mnie zjednoczy coraz ściślej z Tobą. O Jezu, wspieraj mnie i umacniaj łaską Swoją, bym naśladować Cię w Twej pokorze, posłuszeństwie, cichości, i cierpliwości, stał(a) się podobniejszy(a) i miłszy(a) Boskiemu Sercu Twojemu. Błagam Cię, mój Jezu, o wszystkie łaski dla Ojca świętego i Kościoła, zasłoń go przed grożącym niebezpieczeństwem i poniż jego nieprzyjaciół, nawróć wszystkich grzeszników, zbaw umierających, wybaw dusze w czyśćcu cierpiące, rozszerz na wszystkie serca słodkie panowanie Twojej miłości. Wzbudź w nas wiarę żywą, ufność nieza-

chwianą, wytrwałość stateczną, by nas już nic od Ciebie, Boga naszego, oddalić nie mogło. Amen.

NAWIEDZENIE NAJŚW. SAKRAMENTU

Chwała i uwielbienie, miłość i dziękczynienie niech będą Eucharystycznemu Sercu Jezusa na wszystkich ołtarzach ziemi aż do skończenia świata.

Akt poświęcenia się Najśłodszym Sercom Jezusa i Maryi

O najśłodczy Jezu, źródło miłości, Ojcie miłosierdzia, Boże wszelkiej pociechy, który raczyłeś nam nędznym i niegodnym grzesznikom odkryć niepojęte bogactwa Twojej miłości — jako dziękczynienie za niezliczone dobrodziejstwa Twoje, a szczególnie za ustanowienie Najświętszej Eucharystii i wynagrodzenie wszystkich zniewag, przezemnie Sercu Twojemu wyrządzonych, ja, N. N., za siebie i za wszystkich ludzi poświęcam temu Najświętszemu Sercu, w Tajemnicy Twej nieskończonej miłości wszystko, czym jestem, i co posiadam, ze wszystkimi dobrami i zasługami, które z pomocą łaski Twojej nabyłem(am) lub w przyszłości nabędę i obiecuję, ile to w mocy mojej będzie, rozpowszechniać cześć Boskiego Serca Jezusowego.

Obieram też sobie Najśw. Maryję Pannę za Matkę moją upodobaną i również poświęcam

Jej Niepokalanemu Sercu wszystko, czym jestem i co posiadam, oraz obiecuję, o ile będę mógł(a), w duchu Kościoła świętego rozpowszechniać cześć Twojej najlepszej Matki, a w szczególności Jej Niepokalanego Poczęcia.

Błagam więc pokornie nieskończoną dobroć Twoją, aby raczyła przyjąć tę ofiarę na wonność słodkości kadzidla, a ponieważ sam mi ją natchnąć raczyłeś, chciejże także dać mi obfitą łaskę doskonałego jej wypełnienia. Amen.

Akty zjednoczenia się z Najśw. Sercem

Głębokie uwielbienia Serca Jezusowego, łączę się z wami.

Gorejąca miłości Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Dziękczynienia Serca Jezusowego, łączę się z wami.

Nieskończona ufności Serca Jezusowego, łączę z tobą.

Gorące modlitwy Serca Jezusowego, łączę się z wami.

Pokoro Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Wymowne milczenie Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Posłuszeństwo Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Słodczy i pokoju Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Niewypowiedziana dobroci Serca Jezusowego,
łączę się z tobą.

Wszystkich obejmująca miłości Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Głębokie skupienie Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Cierpienia i ofiary Serca Jezusowego, łączę się z wami.

Wewnętrzne boleści Serca Jezusowego, łączę się z wami.

Bezgraniczna cierpliwości Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Intencje, pragnienia i woło Serca Jezusowego, łączę się z wami.

Wezwania

do Najświętszego Serca Jezusowego

Miłości Serca Jezusowego, ogarnij serce moje.
Litości Serca Jezusowego, rozlej się w moim sercu.

Siło Serca Jezusowego, podtrzymuj moje serce.

Miłosierdzie Serca Jezusowego, nie zrażaj się moim sercem.

Królestwo Serca Jezusowego, zapanuj w moim sercu.

Mądrości Serca Jezusowego, nauczaj moje serce.

Wolo Serca Jezusowego, rozporządzaj moim sercem.

Gorliwości Serca Jezusowego, staw moje serce.

Akty strzeliste

Wszystko dla Ciebie. Najśłodsze Serce Jezusa!
(300 dni odpustu. Pius X, 26 listopada 1908 r.).

O Jezu w Najświętszym Sakramencie, zmiłuj się nad nami!

(300 dni odpustu. Pius X, 20 maja 1911 r.).

Boskie Serce Jezusa, nawróć grzeszników, zbaw umierających, wyzwól dusze święte w czyśćcu cierpiące!

(300 dni odpustu. Pius X, 5 listopada 1906 r.).

Najświętsze Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami!

(500 dni odpustu).

Najświętsze Serce Jezusa, wierzę w Twoją miłość ku mnie!

(300 dni odpustu. Pius X, 8 stycznia 1908 r.).

Serce Jezusa, ofiaro miłości, spraw, abym był(a) Tobie hostią żywą, świętą i Bogu przyjemną.

Najświętsze Serce Jezusa, w Tobie pokładam ufność moją.

(300 dni odpustu. Pius X, 5 czerwca 1906 r.)

Najświętsze Serce Jezusa, przyjdź Królestwo Twoje!

(300 dni odpustu. Pius X, 29 czerwca 1906 r.).

Akt Adoracji

Bądź pozdrowiony, Jezu, Hostio Najświętsza!
Bądź pozdrowiony, o najukochańszy, Boski nasz
Więźniu, zawsze nad nami czuwający! Błogo-
sławionys nad wszystko, przez wszystko i we
wszystkim, co istnieje. Błogosławionys całym
moim sercem, które Cię kocha i wielbi nad
wszystko! Hostio Najśw.. siło duszy wygnanej,
Eucharystio Boska, arcydzieło Serca Jezusowe-
go, bądź jedyną miłością, bądź moją myślą
najśłodsza, gdy Cię wielbię pod Eucharystyczna
zasłoną i w godzinę śmierci mojej, a wtedy
z Maryją Niepokalaną i św. Józefem przyjdź.
Jezu, Hostio Najśw., przyjmij i uświęć ostatnie
moje natchnienie i z Tobą złącz mnie na wieki.
Amen.

Akt prośby do Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie

Spojrzyj okiem wiary na ołtarz; tu Jezus
Chrystus otwiera Serce swoje. Tu źródło wszel-
kiej rozkoszy... Gdzie ja mam szukać pociechy
i ochłody?... tylko u Ciebie, mój Boże, mój Je-
zu i Panie! Ty, coś okazał tyle politowania nad
ludem, idącym za Tobą na pustynie, pozwól,
żebym Ci powiedział: Zobacz Panie, jak dawno
idę za Tobą zgłodniały, łaknący i opuszczony...
O Jezu. przemów do mnie — oddaj mi sie, daj
mi miłość Twoją! Obecność Twoja ciągle
niech mnie uświęca, ażebym w głębi serca mo-

jego mógł Ci składać ofiarę nieustanną, godną Ciebie... O Jezu, szczęśliwy, kto Cię znajduje... szczęśliwszy, kto Cię adoruje, a najszczęśliwszy kto ciągle z Tobą o Jezu, Boże mój, przebywa i bez Ciebie żyć nie może...

O Jezu, utajony w Najświętszym Sakramencie, błagam Cię, zlej Twoje najobfitsze błogosławieństwo na Kościół św., Ojca św. i całe duchowieństwo; daj sprawiedliwym wytrwałość, grzesznikom nawrócenie, oświeć niewiernych, błogosław naszym przyjaciółom, dobroczyńcom, dopomagaj umierającym, uwolnij dusze zatrzymane w czyśćcu i rozszerz na wszystkie serca słodkie panowanie Twojej miłości. Amen.

Akt wynagrodzenia

Utajony w Najśw. Sakramencie Boże wielki, oddaję Ci pokłon najgłębszy na cześć i chwałę wiekuistą, jaka Ci się należy od wszelkiego stworzenia, a osobliwie od człowieka, Krwią najdroższą miłosiernie okupionego i zbawionego. Pragnę czią moją nagrodzić wszelkie świętokradztwa, bluźnierstwa i niewdzięczności, jakie Ci, Jezu Chryste, Panie najśłodszy, wyrządza tylu zaślepionych grzeszników. Wołam przeto z głębi duszy mojej na ziemię i świat cały: „Niech będzie pochwalony Przenajśw. Sakrament, teraz, zawsze i na wieki wieków”. Amen.

**Modlitwa
do Najśw. Oblicza Pańskiego**

O prześliczna twarzy Jezusa mojego, tak miłosierdzie w dniu Jego męki dla zbawienia świata na drzewie krzyżowym schylona, dziś jeszcze schyl się ku nam, biednym grzesznikom, zwróć na nas litosne spojrzenie i daj nam pocałunek wiecznego pokoju. Amen.

Boskie Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami!
Pan mój i Bog mój!

**Ofiarowanie Przenajświętszego Oblicza
Ojcu Przedwiecznemu**

Wszechmogący Boże, Ojciec przedwieczny, wejrzyj na Oblicze Syna swego, Jezusa Chrystusa. Ofiarujemy Ci je z ufnością na chwałę Twojego świętego Imienia, na wynagrodzenie zniewag, wyrządzanych majestatowi Twojemu, za podwyższenie Kościoła świętego, za zbawienie ojczyzny naszej i wszystkich narodów, za nawrócenie grzeszników i dla otrzymania wszystkich łask nam potrzebnych. Oto najmiłosierdziejszy nasz Pośrednik, Twój Syn ukończony przemawia za nami do Ciebie; usłysz Jego wołanie, wejrzyj na łzy Jego i dla nieskończonych Jego zasług wysłuchaj Go, o mój Boże, i ulituj się nad nami, nędznymi grzesznikami, którzy z pokorą o miłosierdzie Twoje zebrzemy. Amen.

K O R O N K A do miłosierdzia Bożego

Na krzyżyku mówi się:

Ojcze nasz i Zdrowaś Maryjo...

Na pięciu dużych ziarnkach mówi się:

O Jezu, Zbawco świata, któremu tylko jedna rzecz jest niepodobna, to jest, żebyś się nie ulitował nad nieszczęśliwymi, wysłuchaj nas! Amen.

Na pięciu dziesiątkach i na trzech małych ziarnkach mówi się:

O mój Jezu! miłosierdzia!
potem:

Chwała Ojcu..

Ojcze nasz... Zdrowaś...

Modlitwa na zakończenie koronki:

M ó d l m y s i ę :

Panie Jezu Chryste, uciekamy się do Ciebie! Święty Boże, Święty mocny, Święty a nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym rodzajem ludzkim. Oczyść nas we Krwi Twojej Boskiej ze wszystkich grzechów i nieprawości naszych, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Psalm na cześć Serca Jezusowego

Niech błogosławi Najświętsze Bóstwo Serce Jezusowe, niech Mu Majestat Jego błogosławi.

Niech błogosławi Bóg Ojciec Serce Jezusa, Syna Swojego Jednorodzonego, niechaj Bóg-Słowo, swoje ludzkie błogosławi.

Niech błogosławi Duch Święty Serce Jezusowe, niech błogosławi dziwne mocy swojej dzieło.

Niech błogosławi Trójca Przenajświętsza Serce Jezusa Boga i Człowieka, niechaj Go błogosławi.

Niech błogosławi Maryja Panna Serce Syna swego, Jezusa, ze krwi Serca swego i za sprawą Ducha Świętego utworzone.

Niech Błogosławią Serce Jezusa wszystkie chóry wybranych Bożych, niech Je wywyższają na wieki.

Błogosławcie, wszystkie dzieła Pańskie, Serce Jezusowe, chwalcie i wysławiajcie Je na wieki.

Błogosław, duszo moja. Serce Jezusowe, wszystkie wnętrzości moje Serce Jego święte wychwalajcie.

Błogosław, cała istota moja, Serce Jezusowe, błogosławcie Serce Jezusowe wszystkie sprawy moje.

Błogosławcie, wszystkie zmysły moje, Serce Jezusowe, i wszystkie uczucia moje, błogosławcie Je. Serce Jezusowe, będę ja wszystek wychwalać Ciebie na wieki.

Błogosław Serce Jezusa, okręgu ziemi, niech wychwala Serce Jezusa wszystko, co jest, co żyje i rusza się na ziemi.

Niech błogosławia i boją się Serca Jezusowego wszystkie podziemne mocy, wszyscy mieszkańcy podziemni; niech się ze drżeniem pokłonią Sercu Jezusowemu.

Błogosław wszystko, co jest na niebie Serce Jezusowe, błogosław wszystko, co jest na ziemi, Serce Jezusowe.

Niech błogosławi świat wszystek Jerce Jezusowe, niech wszystko co na nim jest, wysławia Serce Jego Najświętsze.

Błogosławie Cię, Serce Jezusowe, całym sobą wszystką duszą moją i wszystkimi słowami.

Niech błogosławi całą wieczność Serce Jezusowe, przez wszystkie wieki wieków Amen.

NAWIEDZENIE MATKI NAJŚW.

Trzy pozdrowienia Najświętszej Maryi Panny

Cześć Ci oddaję z całego serca mego, Najświętsza Panno, nad wszystkich Aniołów i Świętych w niebie, jako Córce Ojca Przedwiecznego i duszę moją ze wszystkimi jej władzami Tobie oddaję i poświęcam.

Zdrowaś Maryjo...

Cześć Ci oddaję z całego serca mego, Najświętsza Panno, nad wszystkich Aniołów i Świętych w niebie, jako Matce Jednorodzonego Syna Bożego i ciało moje ze wszystkimi jego zmysłami Tobie oddaję i poświęcam.

Zdrowaś Maryjo...

Cześć Ci oddaję z całego serca mego, Najświętsza Panno, nad wszystkich Aniołów i Świętych w niebie, jako umiłowanej Oblubienicy Ducha Świętego, i serce moje ze wszystkimi uczuciami Tobie oddaję i poświęcam, prosząc Cię, abys mi u Trójcy Świętej wszystkie łaski, potrzebne do zbawienia, wyprosić raczyła.

Zdrowaś Maryjo...

Ofiarowanie Boskiego Serca Najśw. Pannie

Wysławiam Cię i pozdrawiam, Panno Najświętsza, winszuję Ci tego ścisłego zjednoczenia, które Ciebie, więcej niż wszystkie inne stworzenia z Bogiem łączy, a na wynagrodzenie wszelkich niedbalstw, jakie popełniłem w świętej służbie Twojej, ofiaruję Ci najśłodsze i najczcigodniejsze Serce Jezusa Chrystusa z uczuciami tej miłości i tej synowskiej wierności, jaką Ci okazywał, żyjąc z Tobą na ziemi, i okazywać będzie w niebie przez wieczność całą. Amen.

Słodkie Serce Maryi, bądź moim zbawieniem.

Modlitwa do Matki Bożej

Dostojna Królowo Niebios i Pani Aniołów! Ty, któraś otrzymała od Boga moc i posłannictwo starcia głowy szatana, prosimy Cię pokornie, ześlij zastępy niebieskie, niech pod Twoimi rozkazami ściągają szatanów, niech ich wszędzie zwyciężają, niech ukróćą ich zuchwałość i zepchną w przepaść piekielną. „Któż — jako Bóg”.

O dobra i czuła Matko, Ty będziesz zawsze miłością i nadzieją naszą!

O Matko Boża, ześlij świętych Aniołów, aby mnie bronili i oddalali ode mnie okrutnego nieprzyjaciela.

Święci Aniołowie i Archaniołowie, brońcie nas, strzeżcie nas!

MODLITWY O ŚMIERĆ SZCZĘŚLIWĄ I ZA DUSZE ZMARŁYCH

Modlitwa do Matki Bożej o śmierć szczęśliwą

Ułożona przez św. Gertrudę

Pozdrawiam Cię, Lilio śnieżną białością jaśniejąca, wonna Lilio Trójcy Przenajsw.; pozdrawiam Cię Rózo niebieska chwałą i pięknością opromieniona; pozdrawiam Cię, niepokalana Dziewico, z której się narodził i której mlekiem był karmiony Król Nieba; wspomóż

mnie, nędzną grzesznicę, i módl się za mnie teraz i w godzinę śmierci mojej. Amen.

Modlitwa za konających

O najlaskawszy Jezu, Miłośniku dusz, błagam Cię przez konanie Najświętszego Serca Twego i przez boleści Matki Twej Niepokalanej, obmyj we Krwi Twojej grzeszników całego świata, co teraz w konaniu zostają i dziś jeszcze umrzeć mają.

Serce Jezusa konające, zmiłuj się nad konającymi.

Ofiarowanie wszystkich Mszy św. za konających

O Boże mój, ofiaruję Ci wszystkie Msze św., które się dziś odprawiają na całym świecie, za grzeszników w konaniu zostających i dziś jeszcze umrzeć mających. Niech Krew Najdroższa Jezusa Odkupiciela wyjedna im miłosierdzie.

Modlitwa za dusze zmarłych

O Boże, który na świętym prześcieradle, gdzie Ciało Twoje Przenajświętsze z krzyża zdjęte przez Józefa z Arytmei owinięte było, raczyłeś nam zostawić znaki Twej Męki, spraw litościwie, abyśmy przez śmierć i pogrzeb Twój do chwalebного zmartwychwstania przywiezieni byli.

Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

G O D Z I N K I

do Najśw. Serca Jezusowego

Ułożone ze słów Pana Jezusa
do św. Małgorzaty Marii, oraz jej modlitw i aktów
strzelistych.

JUTRZNIA

Pokora

V. Panie, otwórz wargi moje,

R. A usta moje opowiadać będą chwałę
Twoją.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj,

R. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz się.

V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świę-
temu.

R. Jak było na początku i teraz i zawsze
i na wieki wieków. Amen.

Invitatorium. — Niech nam będzie wolno,
o Jezu, odkryć tajemnicę Twojej miłości
i wnikać do wnętrza Boskiego Serca Twego.

ANTYFONA

Oto rana boku mego, abyś w niej mieszkała
teraz i na zawsze. Ciasny jest otwór; trzeba
być maleńką i ogołoconą ze wszystkiego, aby
nim wejść można.

HYMN

O mój Jezu, rozumiem to dobrze, że ażeby zyskać przyjaźń Twego Boskiego Serca, trzeba być pełną słodyczy i pokory, ale tej prawdziwej pokory, która nas czyni poddanymi każdemu i która uczy nas znosić w milczeniu, bez wymawiania się i uzalania, wszelkie umartwienia i upokorzenia. Myślmy zawsze, że na daleko większe cierpienia i upokorzenia zasługujemy.

Trzeba nam koniecznie starać się o to, ażebyśmy życie nasze uczynili podobnym do Twego życia w Najświętszym Sakramencie Ołtarza, życia ukrytego i wzgardzonego w oczach ludzi.

O Jezu, przyjmuję całym sercem wszystkie upokorzenia, jakie na mnie spadną, gdyż wiem, że to jest najpewniejsza i najkrótsza droga do połączenia się z Tobą.

V. Słodkie Serce Jezusa, bądź moją miłością.

R. Jezu cichy i pokornego Serca, uczynń serce moje według Serca Twego.

MÓDLMY SIĘ

Panie Jezu, który w swym nieskończonym miłosierdziu, raczyłeś otworzyć nam w Kościele świętym nowe dobrodziejstw źródło, ukazując nam niepojęte bogactwa Twego Najś. Serca, spraw, abyśmy za miłość płacąc miłością, godnie składali Ci hołdy czci i uwielbienia, wynagradzając zniewagi wyrządzone przez ludzką

niewdzięczność Tobie, Panie i Boże nasz, który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków. Amen.

V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże,

R. Niech odpoczywają w pokoju. Amen.

LAUDES

Zdanie się na Boga

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj, itd. (str. 68).

ANTYFONA

O nic nie troszcząc się i do niczego nie miesząc, powierz mi siebie, abym w tobie zamiary moje wykonał... Dziecko, tak przeze mnie ukochane, mozeszli zginąć w rękach Wszemocnego?

HYMN

Oto jestem, słodki mój Zbawicielu! Spraw, abym była zawsze gotowa, z czystej miłości ku Tobie, wszystko czynić i wszystko cierpieć w milczeniu, na wzór dusz, doskonale poddanych Boskiej Opatrzności Twojej.

O mój Boże. Ty mi za wszystko wystarczasz! Uczyń dla mnie i we mnie wszystko, co Cię najwięcej uwielbić może, bez względu na mój interes i na moje zadowolenie. Byle Ciebie zadowolić, to mi wystarcza. Mój Boże, mój jedyny i moje wszystko, Ty jesteś dla mnie

wszystkim, a ja jestem wszystka Twoja.

V. Słodkie Serce Jezusa, bądź moją miłością,
itd. (str. 69).

PRYMA

Pocieszenie

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj, itd.
(str. 68).

ANTYFONA

Niewdzięczność ludzka dotkliwsza mi jest, niżeli to wszystko, cokolwiek wycierpiałem w czasie Męki mojej. Gdyby mi ludzie okazali choć trochę miłości, miałbym za nic to wszystko, co dla nich wycierpiałem, a nawet pragnąbym cierpieć jeszcze więcej dla nich... Ale oni płacą mi za dobroć moją samą tylko wzgardą i obojętnością... Ty przynajmniej mnie pocieszaj, wynagradzając mi, ile zdołasz, niewdzięczność ludzką!...

HYMN

O Serce, które pałasz i żyjesz miłością! Przybytku Bóstwa! Ołtarzu Boskiej miłości! Serce, które gorejesz miłością ku Bogu i ku mnie! Kocham Cię i uniżam się przed Tobą w duchu największej czci i miłości! Jednocześnie z Twoimi świętymi zamiarami... pragnę płonąć miłością dla Ciebie, pragnę żyć życiem Twoim, i raczej umrzeć, niż Tobie się nie podobać.

O Boskie Serce, łączę się z Tobą i pogrążam się w Tobie! Chcę żyć odtąd jedynie z Tobą, w Tobie i dla Ciebie. Chcę pozostawać u stóp Twoich w milczeniu, uwielbieniu i wyniszczeniu, jak lampka gorejąca, która się trawi i wypala przed Najświętszym Sakramentem... O Jezus, dla Ciebie kochać, cierpieć, umierać!

V. Słodkie Serce Jezusa, bądź moją miłością.
itd. (str. 69).

TERCJA

Wynagrodzenie

V. Boże, ku wspomnieniu memu wejrzyj, itd.
(str. 68).

ANTYFONA

Przychodzę do serca, które ci dałem, ażebyś jego gorliwością wynagradzała zniewagi, jakie mi czynią serca oziębłe i niedbałe... Duszę, którą ci dałem, ofiarujesz Bogu, Ojcu memu, aby odwrócić kary, na jakie te dusze niewierne zasłużyły...

HYMN

O słodki? Jezus mój, łączę duszę moją z Twoją Najświętszą Duszą, łączę serce moje, umysły mój, życie moje, intencje moje, z Twoimi, i tak, w tym świętym zjednoczeniu z Tobą, staję przed Ojcem Twoim...

Przyjmij mnie, o Ojczy przedwieczny, przez zasługi Twego Boskiego Syna, wejrzyj na mnie ukrytą w Jego Ranach, skropioną Jego Krwią Najświętszą, odzianą w Jego zasługi, abyś mnie nie odrzucił od świętego Oblicza Twego, ale abyś mnie przyjął w ręce ojcowskiej dobroci Twojej i zapewnił mi łaskę zbawienia.

Ojczy Niebieski, przyjmij za potrzeby Kościoła świętego i jako zadośćuczynienie za grzechy ludzkie drogą Krew i Wodę, które wypłynęły z Rany Boskiego Serca Jezusowego i bądź nam miłościw.

V. Słodkie Serce Jezusa, bądź moją miłością.
itd. (str. 69).

SEKSTA

Ofiara

V. Boże, ku wspomnieniu memu wejrzyj, itd.
(str. 68)

ANTYFONA

Szukam dla Serca mego ofiary, któraby chciała poświęcić się jako hostia, dla wypełnienia zamiarów moich... Córkó moja, czy chcesz mi dać serce twoje, aby w nim mogła odpocząć miłość moja, którą świat gardzi i odrzuca?

HYMN

Panie mój, jestem cała Twoja, czyni ze mną wszystko, co chcesz, wedle świętych zamiarów

Twoich... Ale Ty wiesz, Panie, że ofiara powinna być czysta i niewinna, a ja jestem występłą grzesznicą!...

Spraw jednak, o Jezu, abym żyła i umierała jako ofiara Twego Boskiego Serca, odwracając się od wszystkiego, co nie jest Tobą. Spraw, abym była ofiarą Twej najświętszej Duszy, znosząc wszelkie udręczenia, jakie tylko dusza moja znieść zdoła — ofiarą Twego Najświętszego Ciała, przez wyrzucenie się ze wszystkiego, co by ciału memu dogadzać mogło i przez nienawiść tego ziemskiego ciała, tak występłego i grzesznego.

O Ojcie Przedwieczny, uczyni mnie godną wypełniać Twoją świętą wolę!

V. Słodkie Serce Jezusa bądź moją miłością.
itd. (str. 69).

NONA

Komunia duchowna

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj, itd.
(str. 68),

ANTYFONA

Przyjmiesz mnie w Komunii św. i umieściwszy mnie na tronie serca twego, rzucisz się pod nogi moje, ofiarując mnie Ojcu memu dla prześlągania miłosierdzia Jego.

Tyle mam upodobania w tym, gdy mnie kto pragnie w Sakramencie miłości mojej, że ile

razy serce ludzkie łaknie połączenia się ze mną, tyle razy spoglądam na nie z miłością, aby je ku sobie pociągnąć.

HYMN

O dobroci niepojęta! Czyżbym mogła w taki cud uwierzyć, gdybyś mnie Sam o tym nie upewnił! O Boże, nieskończonego Majestatu, a także Boże miłości, czemuż rozum mój nie potrafi doskonale poznać tego miłosierdzia? Czemuż serce moje nie potrafi go odczuć? Czemuż język mój nie potrafi głosić go wśród ludzi?

Przybądź więc, o życie mego serca, o duszo mego życia, o jedyna duszy mojej podpora, Chlebie Anielski, któryś się stał moim pokarmem, przyjdź i naucz mnie żyć w Tobie i dla Ciebie, o jedyne życie moje.

V. Słodkie Serce Jezusa, bądź miłą miłością. itd. (str. 69).

NIESZPORY

Czysta miłość

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj, itd. (str. 68).

ANTYFONA

Zobacz, córko moja, czy potrafisz znaleźć ojca miłującego najgorętszą miłością swego jedynego syna, któryby mu tyle dawał dowodów

miłości, ile ja ich daję tobie!... Powiedz mi, jakiego jeszcze żadasz ode mnie dowodu miłości mojej... a mieć go będziesz.

HYMN

O najmiłościwsze Serce Pana naszego Jezusa Chrystusa! O Serce, które kruszysz serca twardsze niż kamień, i które rozgrzewasz dusze zimniejsze niż lód... niechaj Rany Twoje, o mój najmilszy Zbawicielu, zranią serce moje miłością Twoją! Napój duszę moją Najświętszą Krwią Twoją, tak, abym gdziekolwiek się obrócić, nic innego nie widziała, tylko Ciebie Ukrzyżowanego...

Boskie Serce, błagam Cię, przyjmij ofiarę całej mojej istoty na pamiątkę Twojej ofiary, poniesionej na krzyżu! Poświęcam się i oddaję rozporządzeniom i upodobaniu woli Twojej. Poświęcam Ci się w duchu pokuty i ofiary, przyjmij mnie!... Pal, siecz, odcinaj, gotowa jestem na wszystko, jeżeli tym sposobem dowiodę Ci mojej miłości i duszę moją zbawię.

V. Słodkie Serce Jezusa, bądź moją miłością.
itd. (str, 69).

KOMPLETA

Przeblaganie i prośba

V. Nawróć nas Boże, Zbawicielu nasz,

R. A odwróć gniew Twój od nas.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj, itd.
(str, 68).

ANTYFONA

Fragnę posługiwać się sercem twoim, jakby kanałem, aby przez niego rozlewać łaski na dusze, według upodobania mego... Wybrałem cię, abys dla prześlągania sprawiedliwosci Ojca mego, ciąglą mu z siebie sklada ofiare. Jedna dusza sprawiedliwa może otrzymać miłosierdzie dla tysiąca grzeszników.

HYMN

Uwielbiam Cię, Zbawco mój, w duchu prawdziwej pokory i ofiaruję Cię Ojcu Twemu na zadośćuczynienie za moje grzechy i za grzechy całego świata.

O mój Boże, ofiaruję Ci nieskończone zasługi Ciała i Krwi drogocennej Zbawiciela mego na zadośćuczynienie za moje grzechy i za nawrócenie niewiernych i grzeszników, za wybawienie z mąk dusz w czyścú cierpiących, dla uproszenia pociechy strapionym i w potrzebie zostającym. Polecam Ci także, Boże moj, wszystkich konających. A na koniec, Jezu mój, łączę się ze wszystkimi intencjami, jakieś miał, ustanawiając Najświętszy Sakrament Ołtarza, błagając Cię, abys raczył we wszystkich Twych intencjach ofiarować Bogu, Ojcu Twemu, wszystkie Twe zasługi, jako też i zasługi wszystkich Mszy św., jakie się w Kościele świętym odprawiają. Amen.

V. Słodkie Serce Jezusa, bądź moją miłością.
itd. (str. 69).

POLECENIE GODZINEK

O Panie Jezu, który nauczyłeś św. Małgorzatę Marię, że nie ma krótszej drogi do osiągnięcia doskonałości, ani pewniejszego sposobu zbawienia, nad poświęcenie się Twemu Boskiemu Sercu, użyż nam łaski spełnienia Twojego pragnienia, byś był znany, kochany i czczony przez wszystkich ludzi — dla wynagrodzenia Ci tych goryczy i upokorzeń, które wycierpiałeś w czasie bolesnej Męki Twojej... Spraw, abyśmy uczuli skutki Twych obietnic względem tych, którzy się przyczynią do rozszerzenia w duszach królestwa Twego, jak to przyrzekłeś wiernej służebnicy Twojej. Nie dopuść, abyśmy zginąć mieli; bądź dla nas pewnym schronieniem przeciw zasadzkom nieprzyjaciela. Przyjmij nas w godzinę śmierci do Twego miłującego nas Serca. Zapewnij nam zbawienie i przed Ojcem Twoim wsław nas tyle, ileśmy ponieśli trudów dla rozszerzenia w sercach ludzkich Królestwa miłości Twojej. Amen.

G O D Z I N A Ś W I Ę T A

Początkiem nabożeństwa „Godziny Świętej” jest modlitwa, którą Pan Jezus odprawiał w przeddzień swej śmierci, w nocy z czwartku na W. Piątek,

w ogrodzie Getsemani, ofiarując się Bogu Ojcu za grzechy nasze.

Nabożeństwo to polega na tym, aby co tydzień, z czwartku na piątek, jedną godzinę w nocy, od 11 do 12, spędzić na modlitwie, czego sam Pan Jezus żądał kiedyś od swej wiernej służebnicy, św. Małgorzaty Marii.

Jednakże przepisy Arcybractwa Godziny Świętej, założonego w klasztorze Sióstr Nawiedzenia Najśw. Marii Panny (Wizytek) w Paray le Monial, obecnie pozwalają wiernym wcześniej odprawiać to nabożeństwo.

Przygotowanie

O Jezu, tak bardzo nas miłujący i ofiarujący się za grzechy nasze, pozwól mi spędzić w najściślejszym zjednoczeniu się z Twym konającym Sercem tę Godzinę świętą, której żądałeś od swej wiernej oblubienicy, świętej Małgorzaty Marii.

O Zbawicielu, godny największej czci i uwielbienia, daj mi wziąć jak najobfitszy udział w Twych niewypowiedzianych boleściach, oraz w owym smutku i trwodze, które przenikały duszę Twej Najświętszej Matki w czasie tej strasznej i bolesnej nocy.

Lecz, aby dopełnić to, czego nie dostaje mej nieudolności, ofiaruję Ci tkliwe uczucia Twej Najświętszej Matki, świętej Małgorzaty Marii

i wszystkich dusz, które Cię umiały i umieją jak najskuteczniej pocieszać w tej tajemnicy boleści i miłości.

Pierwszy kwadrans

„Smutna jest dusza moja aż do śmierci”.

Zwróćmy oczy nasze na tę wielką Ofiarę miłości, na Jezusa, Niepokalanego Baranka, modlącego się w ogrodzie Oliwnym... Patrzym, jak staje przed obliczem Ojca swego, abarzony wszystkimi nieprawościami świata... Dla odkupienia ludu swego przyjął na się postać grzesznika... Aby nam otworzyć Niebo, wziął na się grzechy nasze...

Wszystkie obrzydliwości, nieczystości, zdrady... wszystkie zamachy na to, co święte, bluźnierstwa, świętokradztwa... wszystkie na koniec zbrodnie, które skalają i kłać będą ludzkość całą... wszystko to... On, świętość nieskończona, wziął na siebie...

Okryty tym płaszczem hańby, upada na kolana, aby wyznać przed trybunałem sprawiedliwości Bożej grzechy wszystkich ludzi... i nie tylko wyznaje każdy grzech z osobna, ale przejęty jest na ich widok niewypowiedzianym wstydem i nieskończoną boleścią... Pograżony w przepaści upokorzenia i skruchy, błaga Ojca swego o odpuszczenie...

A grzech, niby kał nieczysty, którym ten najszlachetniejszy i najświętszy Syn Boży widzi

się okryty, przejmuje go tak wielkim smutkiem i udręczeniem, że padając twarzą na ziemię, woła: „Smutna jest dusza moja aż do śmierci!”

Ach, naśladujemy tę słodką i ich Ofiarę!... Ileż to, niestety, grzechów i nieprawości w życiu naszym! Wejdźmy głęboko w serce nasze i zróbmy surowy przedład naszych myśli, słów, spraw, całej smutnej przeszłości naszej... W głębokim skupieniu jęczmy na widok grzechów naszych i módlmy się... Confiteor... (Spowiedź powszechna). Psalm: De profundis. (Z głębokości).

O Jezu, przez ten śmiertelny smutek, jaki Cię przenikał w Ogrodzie Oliwnym na widok nieprawości naszych racz w sercach naszych wzbudzić serdeczny żal za wszystkie grzechy całego życia naszego i mocne postanowienie już Cię nigdy nie obrażać.

Przepuść nam, Panie! Przepuść wszystkim grzesznikom!

(Tu wzbudzić w sobie doskonały akt skruchy).

Przepuść Panie, przepuść ludowi Twemu, a nie bądź na nas zagniewany na wieki!

Drugi kwadrans

„Ojcze, mogli być, niechaj ten kielich ode mnie odejdzie”.

Pan Jezus nie tylko wziął na się nieprawości nasze i nie tylko je wyznał przed Majestatem Boskim... ale musi jeszcze zadośćuczynić

za nie: Sercem swoim w Ogrodzie Oliwnym i na ciele swoim na krzyżu.

Najpierw więc na to Serce Najświętsze Swego umiłowanego Syna Ojciec Niebieski wymierza pociski Swego gniewu i obrażonej grzechami sprawiedliwości.

Przypatrzmy się Jezusowi, słodkiemu Barankowi, przejętemu bojaźnią na widok rozgniewanego Ojca Swego. Trwoga, wstręt, smutek ogarnia Jego najświętszą duszę... Lęka się męk, które Go czekają... czuje niewypowiedziany wstręt i odrazę, spowodowaną niewdzięcznością ludzką i bezskutecznością Swej męki dla tyłu dusz... napęłnia się gorzkim smutkiem na widok nieprzeliczonych grzechów, które wziął na siebie.

Dusza Najświętsza Zbawiciela drżąc i konając z bólu, błaga o miłosierdzie i woła: „Ojcze, jeżeli być, niechaj ten kielich odejdzie ode mnie”. Umysł Jego trwoży się, ciało drży i pokrywa się krwawym potem, który kroplami na ziemię spada.

Posłuchajmy, co sam Zbawiciel objawił świętej Małgorzacie Marii o strasznej walce, którą stoczył w Ogrodzie Oliwnym:

„Stałem przed świętością Boga, który, nie mając żadnego względu na moją niewinność, starł mnie w gniewie swoim, rozkazując mi pić z kielicha, pełnego żółci i goryczy swego sprawiedliwego gniewu, a zapominając nazwy

Ojca, wydał mnie na pastwę rozgniewanej sprawiedliwości Swojej”.

„Żadne stworzenie, dodaje Boski Zbawiciel, nie może pojąć wielkości mąk, które wtedy poniosłem... Tę samą boleść i mękę czuje dusza występna, stanąwszy przed Trybunałem świętości Bożej, która ją sądzi, potępia i w sprawiedliwym gniewie wrzuca w przepaść piekielną”.

Nie zapominajmy o tym, że i nam przyjdzie kiedyś stanąć przed Trybunałem Bożym i przygotujmy się zawczasu na całą surowość sądu, bo „jeżeli to na zielonym drzewie się dzieje, co dopiero stanie się z suchym?...”

Bądźmy pobłażliwi i miłosierni, nie dla siebie, ale dla braci naszych... Nie sądźmy ich, a nie będziemy sądzeni; pamiętajmy o tym, że jaką miarą mierzymy innym, taką i nam będzie odmierzone...

Psalm 50 Miserere mei... (Zmiłuj się nade mną).
In te Domine speravi... (W Tobie Panie nadzieję położył).

Trzeci kwadrans

„Nie mogliście jednej godziny czuwać ze mną?”

Jezus, konający w Ogroju za grzechy nasze, krwawym potem zlany, podnosi się z trudnością i szuka pocieszycieli.. Niestety! nie zna-

lażł ich, gdyż cały bezmiar boleści sam miał ponieść... cały kielich goryczy sam wychylić. Jego trzech drodzy, najbliżsi przyjaciele, Piotr, Jakub i Jan, zamiast pocieszać Mistrza swego, o kilka kroków spali, o wszystkim zapomniawszy.

Któż wypowie boleść, jaką uczuwał Jezus, widząc się tak opuszczonym na progu Męki, w chwili tak niewypowiedzianych cierpień ducha? Ale to Boże Serce, tak nas miłujące, chciało Samo, bez żadnej ludzkiej pociechy przejść te wszystkie katusze, aby nam wyblagać miłosierdzie Ojca swego... „Nie mogliście jednej godziny uczuwać ze mną?” Jaka słodka wymówka!... po czym zaraz ostrzega ich z miłością, mówiąc: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie weszli w pokusę”.

O Boski Mistrzu, nawet w godzinie męki tak dobrotliwy, nie dozwoł, aby wybrani Twoi, aby Twe dzieci Straży Honorowej zasypiały w niedbalstwie i oziębłości na posterunku miłości, na którym je tak łaskawie umieściłeś!

W Twym Tabernakulum, w Hostii Najświętszej ukryty, przechodzisz, tak jak niegdyś w Ogrodzie Oliwnym, wszystkie męki powolnego konania.

Tu, w Ołtarzu ukryty, spotykasz się wciąż ze zdradą, z niewdzięcznością ludzką, wywołującą bolesny jęk Bożkiego Serca Twego.. tu oplakujesz zbrodnie nasze... tu wyznajesz grze-

chy i nieprawości nasze przed Ojcem Twym niebieskim, w każdej dnia i nocy godzinie... O Jezu, o Jezu Najśłodszy, któryś nas pobudził do pocieszania Cię w Twym opuszczeniu, uczyn nas czujnymi i odważnymi, wspaniałomyślnymi i pełnymi poświęcenia dla Twego Najświętszego Serca. Naucz nas czuwać i modlić się, abyśmy nie weszli w pokusę i potrafili za łaską Twoją uniknąć niebezpieczeństwa i zguby, które nam grożą.

Przez Twe opuszczenie w Ogrojcu, miej litość, o Jezu, nad tymi, których serca przygniat smutek i strapienie... pociesz ich, podtrzymuj i uświęć w ich doświadczeniu. Zmiłuj się także, o Panie nad konającymi i nad nami w tej strasznej, ostatniej godzinie, kiedy nam przyjdzie stanąć przed Tobą i usłyszeć wyrok, który nas albo na wieki uszczęśliwi, albo na wieki potępi.

Modlitwa za konających¹³ (str. 67).

Czwarty kwadrans

„Oto przybliżyła się godzina, a syn człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. Wstańcie, pójdźmy”.

Po trzykroć błagał Zbawiciel Ojca Swego, mówiąc: „Ojcze, jeżeli być, niechaj odejdzie ode mnie ten kielich!...” — ale po trzykroć dodaje: „wszakże nie moja wola, ale Twoja wola niech się stanie”. Tymczasem wola Ojca skazy-

wała Syna Bożego na śmierć, gdyż śmierć Jego miała być okupem za grzechy nasze. A Jezus, cichy Baranek, poddaje się woli Ojca i mówi do Apostołów: „Wstańcie, pójdziemy, oto się przybliżył, który mnie wyda...” Gdzie chcesz iść, Mistrzu najlepszy i Panie?... Tak Ci spieszo do zdradzieckiego pocałunku Judasza, przed trybunał do kolumny biczowania, na Kalwarię, na krzyż!... A Jezus zwracając się do uzbrojonej zgrai, która przysłała Go pojmać, rzekł: „Kogo szukacie?” „Jezusa Nazareńskiego”, odpowiedzieli. Rzekł im Jezus: „Jam jest!”

O Wodzu, pełen miłości, o Zwyciezco wspa-
niałomyślny, który nas wzywasz pod swój
sztandar: „Oto jesteśmy!” Twoja wierna Straż
Honorowa pragnie Ci towarzyszyć, pragnie
pójść z Tobą na górę Golgoty, która jest nie
tylko górą boleści, ale zarazem „górą miłości”.
Pod Twoimi rozkazami, o Królu nieśmiertelny
wieków, Twoja wierna Straż Honorowa pragnie
walczyć mężnie i szlachetnie, zwyciężyć księcia
ciemności, odnieść triumf nad światem, umrzeć
sobie samemu, aby żyć jedynie dla Ciebie.
„Pójdźmy i umrzyjmy z Nim”.

Przenieśmy się duchem na Kalwarię... uwiel-
biamy Najświętszą Ofiarę miłości, umierającą
na krzyżu, to miłość umiera z miłości!.. Ach,
czyż już odtąd nie będziemy żyli jedynie dla
Niego? Tak! i my wzajemnie oddajmy się i po-
wierzymy całkowicie Jezusowi, a przez Niego,

z Nim i w Nim, najświętszej woli Bożej. Złączmy naszą nędzną ofiarę z Jego Najświętszą ofiarą na ołtarzach naszych... Oddajmy poświęcenie za poświęcenie, miłość za miłość zranionemu Sercu Jezusa i w towarzystwie Najświętszej Panny, św. Jana i św. Magdaleny wnijdźmy do najśłodszej i godnej uwielbienia Rany Jego, by z Niej już nigdy nie wychodzić.

Zakończenie

Ojczy Niebieski, któryś tak umiłował świat, żeś dla niego wydał i poświęcił Syna Swego jednorodzonego, błogosławimy Cię i wielbimy za to niepojęte miłosierdzie! Nie umiając tego jednak godnie uczynić, przez Serce Najświętsze tej słodkiej Ofiary miłości składamy Ci nieskończone i wieczne dzięki! Nie dość Mu bowiem było stać się naszym odkupieniem chciał się jeszcze stać naszym dziękczynieniem...

A Ty, o Zbawicielu świata, o Miłości nasza, ofiarująca się na ołtarzu krzyża, bądź pochwalony, bądź wysławiony po wszystkie wieki wieków za to, żeś się poświęcił za zbawienie biednego stworzenia swego.

Przez Bolejące Niepokalane Serce Maryi ofiarujące się u stóp krzyża, przez ten wymowny głos tej Matki i Ofiary, składamy Ci wieczne dzięki i przyrzekamy Ci, o Jezu, strzec się grzechu, zwyciężać swoje złe skłonności,

lamać nasz wrodzony wstręt do dobrego, odrywać się od świata i jego fałszywych uciech, powtarzając z Twoją wierną Oblubienicą św. Małgorzatą Marią: „Miłość Boża zwyciężyła mnie, ona będzie jedynie posiadać serce moje”. Amen.

Akty strzeliste

O mój Jezu, przebaczenia i miłosierdzia przez zasługi Twoich świętych Ran.

Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci Rany Pana naszego, Jezusa Chrystusa, na uleczenie ran dusz naszych.

Najsłodsze Serce Jezusa zmiłuj się nad nami i nad naszymi błądzącymi braćmi.

(300 dni odpustu; S. Pen. Ap. 7 maj 1934).

Boże mój, ofiarujemy Ci za dusze w czyśćcu cierpiące wszystkie akty miłości, którymi Cię tu na ziemi uwielbiało Serce Jezusa w tej dnia godzinie.

Słodkie Serce Jezusa, bądź moją miłością!



